

NOWA

Teraz jesteśmy co tydzień!

biłgorajska

nova@gazetabilgoraj.pl
www.gazetabilgoraj.pl

Wybieramy Człowieka Roku 2022 Ziemi Biłgorajskiej

STRONA 3



Biłgoraj / Aleksandrów / Biszczka / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Terespol / Turobin / Potok Górny

Maturalne bale biłgorajskich szkół



STRONA 10/11

Tak bawiła się „Budowlanka”

Uczniowie klasy 4 AGTB wraz z osobami towarzyszącymi

Klasa 4C z osobami towarzyszącymi



STRONA 12

Tak było w 1 LO im. ONZ w Biłograju

Klasa 4A



STRONA 13

Mundurowy bal maturalny w „Leśniku”

Klasa 4A gotowa na studniówkową zabawę

Wstrząsające ustalenia w sprawie tragedii w lesie koło Biłgoraja

STRONA 4

- Inwestycje
to jest to,
czego oczekują
mieszkańcy -
mówi starosta
biłgorajski



STRONA 8

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW



AUTO-MAX

• Badania kierowców
• Psycholog

• Okulista
• Lekarz medycyny pracy

tel. **84 686 66 79**

Biłgoraj, ul. Kopernika 17



Biłgoraj • ul. Kościuszki 50 • ul. Pojaska 3

• Poradnie specjalistyczne
• Badania laboratoryjne
• USG
• Doppler
• RTG
• Echo serca

• Holter
• Spirometria
• Mammografia
• Cytologia
• Medycyna pracy

Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl



**Wygodny
kredyt gotówkowy**

Oprocentowanie
już od

3,75%*



jak VIP

www.lubelskibs.pl

*Reprezentatywny przykład: Kwota kredytu 5 000,00 zł; stała stopa oprocentowania w okresie 24 m-cy 4,75% w stosunku rocznym. Na całkowity koszt kredytu składa się prowizja w wysokości 2% od kwoty kredytu tj. 100 zł, odsetki za cały okres kredytowania tj. za 24 miesiące – 246,66 zł. Zakładając, że w okresie kredytowania tj. 24 miesiącach kredyt będzie spłacany w ratach kapitalowo – odsetkowych malejących w terminach miesięcznych: 1 rata 216,00 zł, a kolejne 23 raty po 208,00 zł. Rzeczywista Roczna Stopa Procentowa wyniesie: RRSO – 6,985%.



GOLD SUN
czysta energia

RZĄDOWE
DOFINANSOWANIE

3000 ZŁ DLA KAŻDEGO

☎ **84 888 01 87**

🏠 goldsun.com.pl

📍 ul. Namysłowskiego 8, Zamość

✉ info@goldsun.com.pl

S T O P K A

NOWA
Biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:

Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja

Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa

(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis

Współpracownicy:

Piotr Flor (regionalista)

Marketing i reklama:

Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia:

Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

Biłgorajska szkoła szuka ambasadorów

BIŁGORAJ: Fajną akcję wymyślił Zespół Szkół Specjalnych w Biłgoraju. Niedawno ukazał się kalendarz „Portrety bez barier” ze zdjęciami podopiecznych w roli modeli. Wydany w nakładzie tylko 300 egzemplarzy. Szkoła szuka teraz Ambasadorów Kalendarza. Wystarczy kilka minut i zdjęcie z kalendarzem.

- Kalendarze są dostępne w Zespole Szkół Specjalnych. Nie możemy ich sprzedawać, ale zbieramy cegiełki na następny projekt - mówi pomysłodawczyni akcji, Ewa Rzeźnik.

Co należy zrobić?

- Zrób sobie selfie z kalendarzem
 - Umieść zdjęcie na swoim profilu na FB lub Instagramie
 - Oznacz @PortretBezBarier
- Zespół Szkół Specjalnych w Biłgoraju to jedyna w powiecie publiczna placówka kształcenia specjalnego. Jako szkoła istnieje już 15 lat.
- Celem akcji jest oswojenie niepełnosprawności intelektualnej, głębsze spojrzenie na problem niepełnosprawności, zobaczenie piękna, odwagi

i emocjonalności osób niepełnosprawnych oraz przekraczanie barier, z którymi spotykają się na co dzień - przekazują pomysłodawcy.

Gdzie znajdziecie kalendarz?

W Zespole Szkół Specjalnych w Biłgoraju
Ul. „Wira” Bartoszewskiego 10

Cegiełki zebrane z akcji pozwolą na realizację kolejnego projektu.

Tomasz Zalewa



Kalendarze można odbierać w Zespole Szkół Specjalnych w Biłgoraju

Kapela Turobińska gościła w telewizji

Kapela Turobińska odwiedziła TVP3 Lublin. W regionalnej telewizji młodzi muzycy byli gośćmi porannego programu. O grupie zrobiło się głośno, bo kultywuje tradycję, a z tradycyjnym koledowaniem odwiedzała ostatnio Domy Pomocy Społecznej i osoby samotne. O Kapeli Turobińskiej pisaliśmy w Nowej Gazecie Biłgorajskiej już kilka miesięcy temu.

- To jest taki projekt, który powstał na dobrą sprawę w Szkole Podstawowej w Czemierninie i dlatego jest oparty na młodzieży. Był to pomysł Edyty Prokopiuk, czyli dziewczyny, która to cały czas pro-

wadzi od 2016 roku. Ona udziela się w szkole, w parafii i inspiruje młodzież. Wszyscy doceniają to zaangażowanie, udało się nawet namówić gminę, żeby miała umowę-zlecenie na prowadzenie tej kapeli. A jest to po prostu grupa dziecięco-młodzieżowa z gminy Turobin. Liczba osób się zmienia, bo jest rotacja. Starsi odchodzą na studia, w ich miejsce przychodzą kolejni. Najgorzej jest ze skrzypkami, bo najtrudniej znaleźć. A ile nas jest? To są 22 osoby w takich maksymalnym składzie, ale zwykle jest tak do dwudziestu osób - mówi Małgorzata Sikora, menadżer Kapeli Turobińskiej.



Kapela Turobińska w TVP3 Lublin

Mieszkańcy ul. Sikorskiego zacierają ręce

Dobra wiadomość dla mieszkańców ulicy Sikorskiego w Biłgoraju. I dla klientów, którzy robią tu zakupy.

Lada moment będą mieć nowy chodnik przy wejściu do sklepów osiedlowych. - Wygląda to naprawdę sprawnie. Prace szybko się posuwają i niedługo mieszkańcy będą bezpiecznie chodzić po zakupy - potwierdzają mieszkańcy.

Tomasz Zalewa



Przy ul. Sikorskiego w Biłgoraju, chodnik rośnie w oczach

Doczekali się w Biłgoraju. Po miesiącach jest lustro

Mała rzecz a naprawdę cieszy. I mieszkańców ulicy 3 Maja w Biłgoraju i kierowców, którzy tędy przejeżdżają.

Prosimi o lustro na skrzyżowaniu z ul. ks. Samoleja, czekali na lustro i lustro w końcu się pojawiło. Lustro, które ma poprawić bezpieczeństwo

w tym miejscu, bo jak widać parkujące samochody, mocno ograniczają widoczność. Interpelacja w tej sprawie była złożona już kilka miesięcy temu. I oto jest lustro. Trochę to trwało, ale wiadomo, że lustro to poważna inwestycja.

Tomasz Zalewa



Lustro drogowe ma poprawić bezpieczeństwo przy ul. 3 Maja w Biłgoraju

Napisz do nas

Zgłoś nam sprawę, a nasi dziennikarze się tym zajmą. Czekamy na interwencje, ale też zdjęcia, ciekawych rozmówców, zapowiedzi wydarzeń i informa-

cje co dzieje się w powiecie biłgorajskim i blisko Ciebie. Będziemy przekazywać, reagować, pytać i wyjaśniać. Po to są media.

Tomasz Zalewa



nowa@gazetabilgoraj.pl

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa

od 15 do 50 m²

© Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25

☎ 602 127 870

Wybieramy Człowieka Roku 2022 Ziemi Biłgorajskiej

Zgłaszajcie osoby, które zmieniają naszą rzeczywistość, odnoszą sukcesy w działalności społecznej, zawodowej, kulturalnej czy sportowej, bezinteresownie pomagają innym, poświęcają swój prywatny czas, chętnie włączają się w działalność charytatywną, rozślawiają Ziemię Biłgorajską.

Przed nami pierwsza edycja plebiscytu na Człowieka Roku. Na nominacje kandydatów czekamy do 31 stycznia!

Człowiek Roku 2022 - kto zasłużył na tytuł

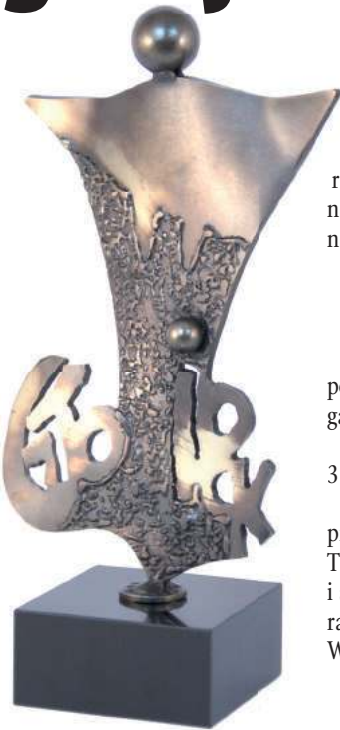
Można zgłosić osoby miesz-

kające lub działające na terenie naszego powiatu, które wyróżniają się zaangażowaniem na rzecz lokalnej społeczności w każdej z dziedzin: kultury, polityki, pracy z dziećmi i młodzieżą, działalności charytatywnej.

Mogą to być politycy, radni, sołtysi, członkowie stowarzyszeń, strażacy zawodowi i ochotnicy, członkinie KGW, nauczyciele i inne osoby angażujące się w życie lokalnych społeczności lub pomoc innym.

Każdy może zgłosić

Swojego kandydata może zgłosić każdy. Wystarczy dostarczyć do naszej redakcji zgłoszenie zawierające imię



i nazwisko kandydata do tytułu oraz krótkie uzasadnienie nominacji. Finałową dziesiątkę kandydatów, którzy wezmą udział w głosowaniu, wyłoni kolegium redakcyjne. Potem ruszy głosowanie.

Do 31 stycznia

Zgłoszenia można przesłać pocztą na adres e-mail: nowa@gazetabilgoraj.pl.

Na zgłoszenia czekamy do 31 stycznia 2023 roku.

Laureat zostanie wybrany przez głosowanie Czytelników. Tytuł Człowieka Roku 2022 i statuettę otrzyma osoba, która zgromadzi największą ilość Waszych głosów.

Dariusz Jędruska

Jest najnowszy ranking liceów. Jak wypadł powiat biłgorajski?

Jest najnowszy ranking Perspektyw z najlepszymi polskimi liceami. Są także nasze, z powiatu biłgorajskiego. Na 430 miejscu w Polsce jest I LO im. ONZ w Biłgoraju, na miejscu 615 jest II LO w Biłgoraju. Najlepsze liceum w powiecie biłgorajskim, zajmuje dwudzieste miejsce wśród szkół na Lubelszczyźnie.

Najlepsze liceum ogólnokształcące w Polsce to XIV LO im. Stanisława Staszica w Warszawie. Najlepsza licea w województwie lubelskim to: Prywatne LO im. Królowej Jadwigi w Lublinie (25. miejsce w Polsce, oraz I LO im. Stanisława Staszica w Lublinie (38. miejsce).

W tegorocznym rankingu Perspektyw sklasyfikowano 1000 liceów. Najlepsze w powiecie biłgorajskim, czyli I LO im. ONZ w Biłgoraju, jest dwudzieste na

Lubelszczyźnie.

– W 25. edycji Rankingu Liceów i Techników Perspektywy przeanalizowały wyniki 1360 liceów ogólnokształcących (spośród 2200) i 1185 techników (spośród 1745), które spełniły kryterium wejścia do Rankingu. W pełnej wersji publikacji – dostępnej na stronie Perspektywy.pl – Czytelnicy znajdą listę 1000 najlepszych liceów i 500 najlepszych techników – przekazują organizatorzy rankingu.

W tegorocznym rankingu wzięto pod uwagę dane tych szkół, które spełniły tzw. kryterium wejścia: maturę w maju 2022 r. zdawało w nich minimum 12 maturzystów, a wyniki średnie z języka polskiego i matematyki zdawanych obowiązkowo były nie niższe niż 0,75 średniej krajowej dla liceów/techników.

Tomasz Zalewa

Nasz raport

Co w ferie można robić w Biłgoraju

Zajęcia sportowe, wizyty w telewizji, tworzenie bałwanów ze skarpetek, nauka programowania czy wypiekanie pizzy - to tylko załączek tego, co różne instytucje i organizacje przygotowały w te ferie dla najmłodszych.

Na sportowo

Na sportowe spędzenie ferii zaprasza OSiR w Biłgoraju.

Przez 5 dni dzieci za zgodą rodziców mogą przychodzić na darmowe zajęcia sportowe. Zajęcia rozpoczęły się w poniedziałek (16.01) od piłki nożnej. We wtorek (17.01) - zaplanowano lekkoatletykę. W środę (18.01) będzie okazja by pograć w koszykówkę, w czwartek (19.01) w piłkę siatkową, a w piątek (20.01) w piłkę ręczną. Na koniec wśród uczestników biorących udział w zajęciach rozlosowane zostaną nagrody.

Jeśli dla kogoś zajęcia na OSiR -ze nie wystarczą, BKS Biłgoraj zaprasza na Zimowisko Sportowe. Tam zajęcia sportowe będą odbywały się codziennie (dwa treningi dziennie), a oprócz tego przewidziano codzienne wyjścia na basen, do kina, obiady, oraz... lekcje języka angielskiego i polskiego. Koszt zimowiska to 500 zł. Zapisy pod nr. tel. 531 073 150.

Kulturowo

BCK zaprasza dzieci i młodzież w dniach 23- 27 stycznia od godz. 10.00-12.00.

- Zajęcia są bezpłatne, ale liczba miejsc jest ograniczona - przypominają organizatorzy.

W programie przewidziano zajęcia muzyczne, taneczne oraz wizyty w telewizji.

Ponadto codziennie w dniach 23-27 stycznia o godzinie 12:00 w kinie wyświetlana będzie inna bajka (bilety 16 zł). BCK przypomina, że rezerwacje na filmy w okresie ferii, ważne będą tylko 3 dni od daty utworzenia rezerwacji.

Bezpłatne zajęcia dla dzieci proponuje również MDK w Biłgoraju. Począwszy od 16 stycznia przez cztery dni MDK zaprasza na Zabawy i tańce ludowe (16.01), plastyczne zajęcia integracyjne z uczniami DPS w Teodorówce (17.01), Kreatywne zajęcia plastyczne (18.01) i warsztaty malarskie (19.01). Więcej szczegółów dotyczących zajęć można uzyskać pod nr. tel. 84 686 89 56 oraz na stronie internetowej mdk.lbl.pl.

Można też na warsztaty

Ciekawą ofertę warsztatów proponuje Agata Dziewicka z „Krainy Marzeń”. Agata przez całe ferie zaprasza na codzienne kreatywne warsztaty. Zajęcia odbywają się na ulicy Kopernika 15 w Biłgoraju, a ich koszt to 40 zł za osobę. W ofercie „Krainy Marzeń” można znaleźć warsztaty balonowe (16.01), zajęcia z tworzenia świec (17.01), wykonanie *slime* (18.01),

warsztaty muzyczne (19.01), malowanie drewnianych szkatulek (20.01), bałwanki ze skarpetek (23.01), robienie deserów (24.01), świece żelowe (25.01), gniotki sensoryczne (26.01) i roślinki w szkle (27.01). Więcej informacji dotyczących zajęć można uzyskać pod nr. tel. 799 424 425.

Na kreatywne warsztaty dla Dzieci w wieku 5-8 oraz 9-11 lat zaprasza również szkoła językowa LIDER:

- W okresie 16-20.01 w godz. 8.00-16.00 w LIDER-ze organizujemy ciekawe warsztaty. To czas, który chcemy spędzić bardzo kreatywnie. W trakcie zajęć czeka na uczestników duża dawka robotyki i programowania podczas zabaw LEGO, eksperymentów naukowych i aktywności art&craft - mówi Agata Granda, dyrektor szkoły.

Program warsztatów obejmuje kreatywne zajęcia w pierwszym tygodniu ferii tj. 16-20.01 w godz. 9.00-15.00 (Robotyka LEGO - programowanie, kodowanie, obojętne; ART& CRAFT - biżuteria, świeczki, majsterkowanie; EKSPERYMENTY fizyczne i chemiczne), opiekę świetlicową w godz. 8.00-9.00 15.00-16.00 obiad dwudaniowy oraz ubezpieczenie. Istnieje również możliwość wykupienia

pojedynczych dni. Zapisy pod nr. tel. 728 942 650.

POWERLAND-u nikomu chyba przedstawiać nie trzeba. Oprócz codziennej rozrywki na sali zabaw, POWERLAND zaprasza na kreatywne zajęcia. Od 16 do 20 stycznia codziennie o godz. 10:00 organizatorzy zapraszają kolejno na: wyrabianie czekoladowych tabliczek (16.01), wygniatanie i wypiekanie pizzy (17.01), kolorowe pachnące mydełka (18.01), łapaczki snów (19.01), kule do kąpieli, miecze i syrenki (20.01). W cenie 60 zł przewidziano godzinę zajęć kreatywnych oraz 2 godziny zabawy na sali. Do tego poczęstunek w formie pizzy, napoi i zabawa z animatorem. Zapisy pod nr. tel. 604 095 473.

Na świeżym powietrzu

A wszystkich spragnionych

Godziny otwarcia lodowiska:

16-20 stycznia 2023:

9.00-14.00 - uczestnicy zimowisk (grupy zorganizowane)

14.00-20.00 - wstęp wolny

21-29 stycznia 2023:

9.00-20.00 - wstęp wolny

Od 30 stycznia do końca sezonu:

poniedziałek - piątek 8.00-14.00 - szkoły i grupy zorganizowane

14.00-20.00 - wstęp wolny

soboty, niedziele - 9.00-20.00 - wstęp wolny

Ferie w kinie, to pięć dni i pięć różnych tytułów:

- „W 80 dni dookoła świata” (23.01)

- „Waleczne rybki” (24.01)

- „UPS 2! Bunt na Arce” (25.01)

- „Igrzyska zwierzaków” (26.01)

- „Foki kontra rekiny” (27.01)

aktywnego wypoczynku Urząd Miasta i Szkoła Podstawowa nr 5 zapraszają na lodowisko, które działa od 13 stycznia. Wstęp na lodowisko jest bezpłatny. Rezerwacji telefonicznej można dokonać pod

numerami telefonu 794 596 392 lub 662 455 045.

Jednym słowem ciekawie zapowiadają się te ferie. Aby tylko czasu starczyło na wszystkie atrakcje.

Natalia Raćkaitis

Outlet AGD Zynie

Tani sprzęt AGD z Niemiec

NOWY | UŻYWANY | POWYSTAWOWY

ŁODÓWKI • PRALKI • SUSZARKI • ZMYWARKI

tel. 735 003 363

Zynie 55, 23-415 Księżpól



REHABILITACJA SPECJALISTYCZNA

mgr Tomasz Tudryn

tel. 888 272 919

www.rehabilitacjabilgoraj.pl

Wstrząsające ustalenia w sprawie tragedii w lesie koło Biłgoraja

Najwcześniej dopiero w lutym poznamy okoliczności tragedii, do której doszło kilkanaście dni temu w lesie koło Biłgoraja. Na miejscu zostały znalezione zwłoki 37-letniego mężczyzny i jego trzyletniej córki. Prokuratura Okręgowa w Zamościu potwierdza, że została już przeprowadzona sekcja zwłok. Jak ustaliło Radio Zet, Emil S. miał zadać swojej córce 13 ciosów nożem, a następnie popełnić samobójstwo. Pogrzeb już się odbył.

Przypomnijmy. Komunikat policyjny, który pojawił się w czwartek (5 stycznia), potwierdził najgorsze:

– Wczoraj (4 stycznia – dop. red.) około godziny 15.30 zostaliśmy powiadomieni o zaginięciu 37-letniego mężczyzny i 3-letniej dziewczynki. Z relacji bliskich wynikało, że ojciec wraz z córką około godziny 10.00 wyjechał samochodem z miejsca zamieszkania, nie wrócił i nie nawiązał kontaktu z rodziną.

Tragiczny finał poszukiwań

Natychmiast wszczęto poszukiwania i ogłoszono alarm dla funkcjonariuszy. W poszukiwaniach uczestniczyli policjanci, strażacy z PSP i OSP, którzy dysponowali quadami i dronem z kamerą termowizyjną.

– W wyniku podjętych działań około godziny 19.00 w lesie na drodze szutrowej pomiędzy miejscowościami Dąbrowica – Ciosmy odnaleziony został samochód 37-latk. Niestety w toku dalszych czynności w niedalekiej



Na drodze szutrowej pomiędzy miejscowościami Dąbrowica – Ciosmy odnaleziono samochód mężczyzny

odległości od pojazdu policjanci znaleźli ciała 37-latk i 3-letniej dziewczynki. Osoby te nie dawały oznak życia. Decyzją prokuratora ciała zostały zabezpieczone do dalszych badań sekcyjnych – poinformowała asp. Joanna Klimek, rzecznik prasowy KPP w Biłgoraju.

Tymczasem Radio Zet poinformowało: – Sekcje zwłok ofiar odbyły się w poniedziałek 9 stycznia. Już ze wstępnych opinii po ich przeprowadzeniu wyłania się makabryczny przebieg wydarzeń w lesie, w okolicy Biłgoraja. Źródła Radia ZET podkreślają, że ze względu na tak dużą liczbę ciosów nożem – aż 13 – dziewczynka nie miała najmniejszych szans na przeżycie. Po zabiciu dziecka mężczyzna popełnił samobójstwo. 37-latek chorował na schizofrenię.

„Wszyscy wiedzieli, że ma problem natury psychiatrycznej”

Jak ustalił RMF FM, 37-latek miał problemy psychiczne i w ostatnim czasie przestał przy-

mować leki, a zaczął nadużywać alkoholu. Dawny współpracownik Emila S. mówił, że mężczyzna pracował w masarni, a wcześniej w dużej firmie w Biłgoraju produkującej meble:

– W 2020 przez chwilę w fabryce w Biłgoraju pracował. Ale to była dosłownie chwila, bo zaraz miał wypadek w pracy, poszedł na zwolnienie i nie wrócił już po tym zwolnieniu. W tydzień nie można poznać człowieka. Człowiek przy zdrowych zmysłach by tego nie zrobił – tłumaczył stacji mężczyzna.

– Wszyscy wiedzieli, że ma problem natury psychiatrycznej. 10 lat temu, gdy miał 27 lat, włamał się do kościoła. Później na ogródkach działkowych próbował ukryć przedmioty liturgiczne. Szkoda, że nikt nie pomógł tej rodzinie – informował portal interia.pl. – Akcja z kościołem to nie była jedyna sytuacja. Poza włamaniem miał kilka innych sytuacji, np. atak z butelką i używania noża. Mówię to, żeby w przyszłości bardziej uważać na takie przypadki, reagować, zanim zdarzy się tragedia – czytamy.



Emil S. był poszukiwany przez biłgorajską policję w sierpniu ubiegłego roku

Ze względu na tak dużą liczbę ciosów nożem – aż 13 – dziewczynka nie miała najmniejszych szans na przeżycie

Sprawą zajmuje się Prokuratura Okręgowa w Zamościu. Wszczęto śledztwo w kierunku zabójstwa.

Tomasz Zalewa

Opinia prokuratury za kilka tygodni

– Musimy poczekać jeszcze przynajmniej kilka tygodni na opinię prokuratury. Skłaniałbym się, że nie będzie to nawet początek lutego, tylko termin jeszcze bardziej odległy – mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej prok. Artur Szykuła, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu.

■ Jakie są ustalenia zamojskiej prokuratury po tragedii, do której doszło w lesie w Dąbrowicy koło Biłgoraja?

– Przeprowadziliśmy sekcję zwłok, to mogę już potwierdzić. Natomiast teraz musimy poczekać na jej oficjalne wyniki. To trwa i zajmuje sporo czasu. Czekamy na ostateczną kompleksową opinię.

■ Prokuratura może potwierdzić, że chodzi o 37-letniego Emila S., który w sierpniu ubiegłego roku zaginął i przez kilka dni szukała go policja?

– Tak. To nie jest najbardziej istotna informacja w tym wszystkim, ale rzeczywiście mogę potwierdzić, że chodzi o tego mężczyznę. Razem z nim była trzyletnia córka.

■ Niektóre media informowały, że mężczyzna powiesił się na drzewie. W pobliżu jego ciała znajdował się stółek, który prawdopodobnie przywiózł ze sobą. Nieopodal było ciało dziecka z obrażeniami głowy.

– Do tego absolutnie nie mogę się odnieść. Takich szczegółów przynajmniej w tym momencie nie mogę przekazywać. Uważamy, że charakter zdarzenia nakazuje zachować pewną

wstrzeźliwość. Dlatego na pewno nie będziemy się odnosić do domysłów i informacji przekazywanych przez niektóre media.

■ Możemy wykluczyć udział osób trzecich?

– Na razie nie chciałbym ani potwierdzić, ani zaprzeczyć, bo wiem, że różne wersje krążą w informacjach medialnych.

■ Kiedy możemy spodziewać się ostatecznej i kompleksowej opinii prokuratury?

– Myślę, że na pewno nie w styczniu. Wiem z doświadczenia zawodowego, że oczekiwanie na opracowanie opinii i na dodatkowe badania, trwa. Trwa dosyć długo. Często nie jest to kwestia tygodni, ale nawet miesięcy. Sugerowałbym, że może to być w lutym.

Na pewno nie będziemy się odnosić do domysłów i informacji przekazywanych przez niektóre media

■ Jest to trudna sprawa dla Prokuratury Okręgowej w Zamościu? Są różne hipotezy tego tragicznego zdarzenia?

– Nie chciałbym się w ten sposób wypowiadać, bo to jest kwestia oceny. Dla jednej prokuratury to będzie trudna i złożona sprawa, dla innej nie. Musimy poczekać jeszcze przynajmniej kilka tygodni. Skłaniałbym się, że nie będzie to nawet początek lutego, tylko termin jeszcze bardziej odległy.

■ Dziękuję za rozmowę.

Tomasz Zalewa

Kto chce budować nowe muzeum w Osuchach?

Osuchy: Sześć firm chce budować nowe muzeum w Osuchach (gm. Łukowa). Żeby powstało Muzeum Partyzantów Polskich „Osuchy 44”, trzeba rozbudować i przebudować budynek dawnej szkoły. Wśród zainteresowanych budową są firmy z Warszawy, Rzeszowa, ale też z Biłgoraja. Według kosztorysu budowa może pochłoniąć ok. 14 mln złotych.

Z analizy otwartych do-

kumentów wynika, że trzy złożone oferty mieszczą się w zaplanowanej przez powiat biłgorajski kwocie.

Tronus Polska Sp. z o.o., ul. Ordona 2a, Warszawa, złożyła ofertę na kwotę 13 860 439,50 60 zł brutto.

Usługi budowlane Romex Roman Zawitkowski, ul. Dojazdowa 33, Jarosław, złożyły ofertę na kwotę 12 688 686,68 60 zł brutto.

„ATOS” Sp. z o.o., Gromada 165, Biłgoraj, złożyła ofertę na kwotę 14 704 521,13 60 zł brutto.

Usługi Tynkarskie Franci-



Budynek dawnej szkoły w Osuchach przejdzie gruntowny remont

szek Kamieniec, ul. Zamojska 147 a, Biłgoraj, złożyły ofertę na kwotę 15 987 750,81 60 zł brutto.

SOLKAN Sp. z o.o., ul. Mikołaja Reja 12, Rzeszów, złożyła ofertę na kwotę 12 822 410,77 60 zł brutto.

Przedsiębiorstwo Budowlano – Montażowe FLISBUD Stanisław Flis, ul. Bartycka 116, Warszawa, złożyło ofertę na kwotę 16 000 000 zł brutto.

– W Osuchach, w gminie Łukowa w naszym powiecie, odbyła się w 1944 roku największa bitwa partyzancka okupowanej Polski. Zlokali-

zowany jest tam największy cmentarz partyzancki. Tam do nierównej walki z niemieckim okupantem stanęli polscy partyzanci, żołnierze Polskiego Państwa Podziemnego i pokazali, czym jest męstwo, czym jest niezłomność, odwaga, wierność żołnierskiej przysiędze, troska o ludność cywilną i pragnienie wolności. Dziś chcemy ich ofiarę godnie uczcić i upamiętnić oraz przekazywać ich historię – w sposób atrakcyjny – młodemu pokoleniu – mówi starosta biłgorajski Andrzej Szarlip.

Tomasz Zalewa

BIL

Znana piosenkarka z Biłgoraja znów w rodzinnym mieście

Pochodząca z Biłgoraja Elżbieta Igras powróciła do rodzinnego miasta. Piosenkarka znana przede wszystkim starszym mieszkańcom zaśpiewała w Biłgorajskim Centrum Kultury. - Było sympatycznie, było sporo ludzi i to w różnym wieku i byli piosenki, których dziś próżno szukać w stacjach radiowych - komentują uczestnicy koncertu. Zobaczcie zdjęcia i co się działo w BCK. A wśród widzów m.in. burmistrz Biłgoraja, Janusz Roślan.



Koncert Elżbiety Igras w Biłgoraju



Elżbieta Igras (ur.17 grudnia 1947 w Biłgoraju) – polska piosenkarka o niskiej, specyficznej barwie głosu. Igras zaczęła śpiewać jako amatorka już w szkole średniej. Potem studiowała filologię rosyjską na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Zadebiutowała z grupą *Bezimienni* w 1967 na Młodzieżowym Festiwalu Muzycznym, zdobywając Główną Nagrodę jako solistka oraz nagrodę specjalną audycji radiowej *Popołudnie z młodością*. W 1969 roku wystąpiła na Studenckim Festiwalu Piosenki w Krakowie, gdzie otrzymała *Brązowego Trubadura*. Na III Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w 1969 w Kołobrzegu zdobyła „Złoty Pierścień” za interpretację piosenki *Rodzinne pamiątki*. W roku 1972 otrzy-



mała wyróżnienie za debiut na Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu. Współpracowała z Quorum, Portretami, Alibabkami, Partitą i Haliną Frą-

kowiak. W roku 1970 rozpoczęła karierę solową. W 1972 wystąpiła m.in. na *International Festival des Variétés et Music-Halls* w Rennes oraz „Coupe d'Europe

musical” w Belgradzie, a także na międzynarodowym festiwalu w Liberu i Bukareszcie. Koncertowała kilkakrotnie w krajach d. ZSRR, w USA, RFN, Szwajcarii,



Rumunii, występowała też dla Polonii amerykańskiej (USA, Kanada).

Tomasz Zalewa

Tomasz Zalewa

R E K L A M A

CONTINENTAL Travel Biuro Podróży

Galeria Olimp, Al Spółdzielczości Pracy 34/40
Nowa część galerii tuż obok jubilera Śliwiński,
vis-à-vis Armani i wyjścia na parking wielopoziomowy P3

Kim jesteśmy – biurem rodzinnym – dlatego tak opiekujemy się klientem

Biuro Podróży Continental Travel powstało 15 lat temu z sympatii do ludzi i pasji do podróżowania. Jesteśmy rodzinną firmą, prowadzoną od początku przez małżeństwo ludzi z pasją – Martę i Wojtkę. Jesteśmy zupełnie innym biurem niż te, należące do korporacji. Właśnie dlatego wyróżnia nas indywidualne podejście do każdego klienta. Zawsze doradzamy tak, jak byśmy

planowali podróż dla naszej rodziny czy najbliższych przyjaciół. Bardzo zależy Nam, aby każdy nasz klient czuł, iż zna odpowiedź na wszystkie nurtujące go pytania a na miejscu wypoczynku zostanie właśnie to, czego oczekiwał i potrzebował. Poczucie klienta o byciu zaopiekowanym od pierwszego kontaktu do powrotu z wyjazdu – to nasz priorytet.

tel/fax. 81 532 46 63
www.continental-travel.pl

Dla klientów indywidualnych
- wycieczki objazdowe
i wypoczynkowe



Dla grup



Zwiedzanie Lublina



Szczegóły na www.lubelskiewycieczki.pl

Dopasujemy ofertę na każdą kieszeń i maksymalnie dostosowaną do oczekiwań, niezależnie od tego, czy marzy o wylądowaniu się na plaży, czy pełnej przygód wyprawie

Wycieczki szkolne, wyjazdy integracyjne i tematyczne zarówno w kraju jak i za granicą. Wyjazdy te przygotowujemy na indywidualne zamówienie, więc oferta jest skrojona na miarę potrzeb danej grupy

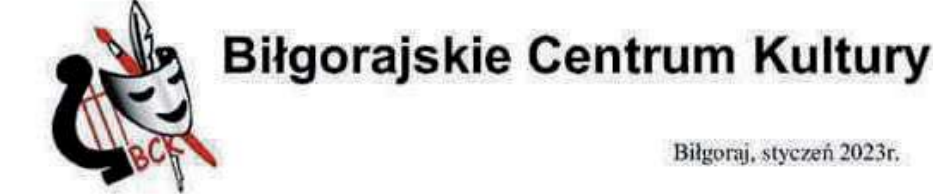
Profesjonalny przewodnik pokaże Wam Lublin, jakiego nie znacie i zdradzi tajemnice, jakie skrywa to wyjątkowe miasto. To idealna oferta dla grup szkolnych, ale także, gdy odwiedza Was rodzina, czy biznesowi partnerzy

Co z finałem WOŚP w Biłgoraju?

Biłgorajski sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przekazuje ważny apel. Zanim jeszcze rozpocznie się uliczne kwestowanie, prosi o przekazywanie voucherów, talonów i przedmiotów, które mogą być wystawione na licytację. Tegoroczny 31 finał WOŚP w niedzielę 29 stycznia, a w tym roku fundusze są zbierane na zakup nowoczesnych urządzeń do walki z sepsą. Podobnie jak w poprzednich latach będą koncerty. Jak pomóc w Biłgoraju?



Tak wygląda wolontariusz Finału WOŚP. Trzyma kolorową puszkę, do której zbiera datki. Na szyi ma identyfikator (a na nim imię, nazwisko oraz zdjęcie wolontariusza, numer zbiórki, hologram potwierdzający oryginalność identyfikatora, pieczęć naszej Fundacji oraz kod QR). W ręce trzyma naklejki serduszka



Szanowni Państwo,

Jak co roku w styczniu, w całym kraju gra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Tradycyjnie Biłgoraj również przyłącza się do 31 Finału WOŚP, w tym roku zbierając fundusze pod hasłem: **Cheemy wygrać z sepsą! Gramy dla wszystkich - małych i dużych!** Fundacja będzie zbierała pieniądze na walkę z sepsą, chorobą, która jest zabójcą wielu pacjentów. Szansą na uratowanie im życia jest szybkie rozpoznanie i najnowocześniejszy sprzęt na świecie, który chce kupić Fundacja.

Przy Biłgorajskim Centrum Kultury, zawiązał się sztab, który będzie koordynował zbiórkę pieniędzy. W ramach tej akcji - 29 stycznia wolontariusze będą zbierać pieniądze do puszek, na terenie całego miasta i okolic, a także zostanie przeprowadzona licytacja podczas koncertu w Dniu Finału.

W związku z powyższym Sztab WOŚP Biłgoraj prosi o wsparcie tak wspaniałej inicjatywy, jaką jest coroczna zbiórka funduszy na pomoc innym. Można przekazywać **VOUCHERY, TALONY, PRZEDMIOTY** itp. na licytację w ramach 31 Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Gorąco zachęcamy do przekazywania wszystkich darów serca, także tych materialnych do naszego Sztabu ❤️ Wierzimy, że także w tym roku uda nam się wspólnymi siłami wesprzeć Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Czekamy na Was ❤️

W razie jakiegokolwiek pytań, zapraszam do kontaktu – 883 383 529.

Z poważaniem
Szef Biłgorajskiego Sztabu
Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy
Diana Żuk

Żegnamy mieszkańców powiatu biłgorajskiego

Dawid Cichecki
zm. 11. 01. 2023 r.

Stefan Szpakowski
zm. 10. 01. 2023 r.

Stanisław Blicharz
86 lat, zm. 10. 01. 2023 r.

Regina Skakuj
90 lat, zm. 11. 01. 2023 r.

Aniela Zygmunt
zm. 12. 01. 2023 r.

Stanisław Micyk
zm. 12. 01. 2023 r.

Tomasz Zalewa Biłgorajski sztab WOŚP prosi o wsparcie

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód Miejsce pracy / pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Kierowca ciągnika siodłowego, Terespol – Kukielki/ Kaniwar	1	3 740,00 zł	u
Mechanik pojazdów samochodowych, Biłgoraj/ AUTOSERVICE	1	3 490,00 zł	u
Nauczyciel praktycznej nauki zawodu, Biłgoraj/ ZSBiO	0,9	4 224,00 zł	u
Nauczyciel psycholog, Biłgoraj/ ZSS	1	4 224,00 zł	u
Kursant (policjant) Biłgoraj/KWP	1	4 204,00 zł	u
Kucharz, Biłgoraj	1	3 490,00 zł	u
Magazynier, Gromada/ Junior – Max	1	3 490,00 zł	u
Sprzedawca, Gromada/ Junior – Max	1	3 490,00 zł	u
Sprzedawca internetowy, Gromada/ Junior – Max	1	3 490,00 zł	u
Szlifierz kamienia, Tarnogród/ GOLABSTONE	1	3 490,00 zł	u
Pracownik ogólnobudowlany, Luchów Dolny	1	7 000,00 zł	u
Szwaczka, Biłgoraj/ Manufaktura Odzieży	1	3 490,00 zł	u

u - umowa o pracę
z - umowa zlecenie

Pierwsze oznaki wiosny w Biłgoraju



Śnieg zniknął już na dobre i widać nawet resztki zielonej trawy. Ale to nie koniec dobrych wieści. - Pojawiły się też pierwsze oznaki wiosny - biłgorajskie „petunie”. Dorodnie obrodziły tego roku, bo na metrze kwadratowym pojawiło się ich aż siedemnaście - przekazuje Adam. Śnieg odkrył ten prawdziwy Biłgoraj?

ZNAJDŹ NAS NA facebook®

KURSY SZKOLENIA USŁUGI BHP
OSK WUBEX
84 686 14 01

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12
84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025
www.bmsurma.com.pl

R E K L A M A

GRUPA
AZOTYGRUNT TO
URODZAJ

W Grupie Azoty wciąż poszerzamy ofertę, tworzymy produkty nowoczesne, które mają praktyczne zastosowanie w różnych warunkach i dla różnorodnych upraw. Warto to wykorzystać.



Poznaj wszystkie nawozy, skanując kod lub odwiedzając stronę:


www.grupaazoty.com
www.nawozy.eu
agro@grupaazoty.com

AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR:



AGRO-BIT Sp. z o.o.

ul. Krzeszowska 68i

23-400 Biłgoraj

tel./fax 84 688 08 07

tel. kom. 601 164 421

www.agrobit.pl

Inwestycje to jest to, czego oczekują mieszkańcy

- mówi starosta biłgorajski

- Nikt nie jest w stanie mi przeszkodzić w rozwoju naszego powiatu. W ubiegłym roku mieliśmy największy budżet w historii samorządu powiatowego około 216 mln zł - mówi Andrzej Szarlip, starosta biłgorajski.

■ Jak zapytam Pana o sytuację w powiecie biłgorajskim, to nam pewnie zabraknie miejsca w gazecie, żeby wymienić wszystkie sukcesy.

- Sukcesów w tej kadencji jest rzeczywiście sporo. Przede wszystkim inwestycje, które są już w większości na zaawansowanym etapie.

■ Żeby nie było za słodko, to zacznę od tego. Co się Panu nie udało z planowanych inwestycji?

- Z pewnością sprawa, która cały czas jest otwarta to modernizacja szpitala biłgorajskiego. Udało się na ten cel zgromadzić ok. 24mln zł, jest przygotowana koncepcja ale niestety w wyniku decyzji sądu nie możemy przejąć szpitala jako powiat, a tym samym nie możliwe jest wydatkowanie tych środków. Liczyliśmy, że sąd potwierdzi upadłość spółki Arion, czekając na to ok 5 lat, a tymczasem inny sąd wdraża postępowanie restrukturyzacyjne spółki. Wiąże nam to ręce i mimo naszych zabiegów i oczekiwań społecznego nie możemy przystąpić do prac przy szpitalu.

■ I tak powiat biłgorajski dostał jakoś rekordowo dużo pieniędzy. Efekt skutecznego lobbowania i znajomości, czy po prostu jest aż taki dramat, że góra zwróciła na to uwagę i dlatego dała nam więcej?

- Powiat biłgorajski tylko w roku 2022 roku pozyskał ok. 65 mln zł środków zewnętrznych i w ogromnej większości są to środki rządowe. W ubiegłym roku mieliśmy największy budżet w historii samorządu powiatowego około 216 mln zł. To efekt polityki zrównoważonego rozwoju jaki prowadzi rząd PiS ale także wynik bardzo dobrej współpracy na różnych płaszczynach. Jest wiele osób, którym zależy na rozwoju po-

wiatu biłgorajskiego. Z pewnością duże znaczenie ma fakt, że naszym reprezentantem w rządzie jest wicepremier Jacek Sasin, który zna potrzeby powiatu i zawsze nas wspiera, ciężko pracuje także pani poseł Beata Strzałka oraz wicemarszałek Michał Mulawa. Podkreślić też należy wysokie kompetencje pracowników starostwa powiatowego i mądre decyzje Rady Powiatu. Myślę, że dzięki dobrej współpracy powiat może rozwijać się a wizja, którą proponujemy mieszkańcom jest przez ogromną większość społeczeństwa popierana.

■ Inwestycja numer jeden to przebudowa Autodromu w Biłgoraju?

- Tak, to niezwykle ważna inwestycja i według mnie jedna z szans na rozwój Biłgoraja. Będzie to bardzo nowoczesny obiekt spełniający warunki do uzyskania pozwoleń do organizacji zawodów cartingowych na poziomie krajowym a nawet być może europejskim. Biłgoraj, jest przeciętnym miasteczkiem powiatowym, jest takich wiele w Polsce. Więc żeby mógł się rozwijać, żeby chcieli tu przyjeżdżać ludzie i zostawiać pieniądze, musi czymś się wyróżniać. Musimy stworzyć atrakcyjną ofertę, a Autodrom świetnie do tego się nadaje. W połączeniu z walorami przyrodniczymi, które w naszym powiecie są unikatowe (nieustannie promowana przez nas marka Roztocze) może to być kierunek, który w przyszłości wpłynie pozytywnie na rozwój miasta i powiatu. Oczywiście dużo zależy także od przedsiębiorczości naszych mieszkańców, bo wiadomo, że przy funkcjonowaniu tej klasy obiektu w Biłgoraju potrzebne będzie także zaplecze chociażby gastronomiczne czy hotelowe.

■ Naprawdę aż tak potrzebny ten Autodrom i to jest to, co postawi na nogi powiat biłgorajski?

- W momencie, kiedy obejmowałem funkcję starosty, sytuacja prawna Autodromu była bardzo trudna a modernizacja wydawała się niemożliwa. Poprzednie władze odpuściły, my jednak znaleźliśmy rozwiązanie i odzyskaliśmy działki, które wchodziły w skład Autodromu. Decyzja o modernizacji



Andrzej Szarlip - starosta biłgorajski

- Naszym reprezentantem w rządzie jest wicepremier Jacek Sasin, który zna potrzeby powiatu i zawsze nas wspiera, ciężko pracuje także pani poseł Beata Strzałka oraz wicemarszałek Michał Mulawa

poprzedzona była szerokimi konsultacjami społecznymi, przeprowadziliśmy wiele spotkań z mieszkańcami, którzy aktywnie uczestniczyli w procesie tworzenia koncepcji przebudowy obiektu i mogli zgłaszać swoje uwagi. Powstała oddolna inicjatywa zbierania podpisów pod poparciem dla tej inwestycji, a w jej wyniku na moje biurko trafiło dwa tysiące podpisów, w ogromnej większości młodych mieszkańców powiatu. Więc z pewnością jest to potrzebna i oczekiwana przez naszych mieszkańców inwestycja.

■ Co z basenem? Bo sami pokazywaliśmy te piękne wizualizacje.

- Mieszkańcy Biłgoraja i powiatu zasługują na nowoczesny, dobrej klasy basen. Ten, który obecnie funkcjonuje zdecydowanie lata świetności ma już za sobą. W drugiej połowie grudnia podpisaliśmy umowę z wykonawcą i od tego czasu biegnie termin 15 miesięcy na wykonanie pierwszego etapu inwestycji. Całkowita wartość realizacji I etapu to ponad 29,1 mln zł, w tym środki zewnętrzne z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych to 15,9 mln zł i środki z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych - 13,2 mln zł. To oznacza, że I etap przebu-

dowy i rozbudowy powiatowej krytej pływalni w Biłgoraju sfinansowany zostanie w całości ze środków zewnętrznych. Kryta pływalnia zostanie rozbudowana o nowoczesną halę basenową zawierającą część rekreacyjną. Wybudowana w I etapie hala basenu rekreacyjnego o powierzchni użytkowej 1 322 m2 zawierać będzie w szczególności baseny rekreacyjne o powierzchni lustra wody 302 m2 wyposażone m.in. w masażę podwodną i powietrzną, sztuczną rzekę, basen do nauki pływania i brodzik dla najmłodszych, zjeżdżalnie wodne o długościach około 90 i 60 mb, wanny, jacuzzi.

■ Wicemarszałek Michał Mulawa zapowiada, że na otwarcie basenu sam wskoczy do wody. Starosta biłgorajski też?

- Na otwarciu nie, ale jak już będzie obiekt oddany do użytku, to z pewnością z niego skorzystam.

■ Z tych większych inwestycji, mamy też Muzeum Partyzantów Polskich w Osuchach. To jest Pana pomysł?

- Od wielu lat, najpierw uczestnicy bitwy pod Osuchami, a następnie ich dzieci zabiegali o budowę tego muzeum. Władze gminy (które przekaza-

ły działkę wraz z budynkiem po byłej szkole), ale także cała lokalna społeczność ma świadomość jak ważna jest pamięć historyczna. W Osuchach o tej bitwie przypomina największy cmentarz partyzancki w całej Europie. To właśnie tu podczas drugiej wojny światowej ruch partyzancki był najbardziej rozwinięty i tu miała miejsce największa bitwa w której w obronie Ojczyzny wielu Polaków oddało swoje życie. Pod Osuchami do nierównej walki z niemieckim okupantem stanęli polscy partyzanci, żołnierze Polskiego Państwa Podziemnego i pokazali, czym jest męstwo, czym jest niezłomność, odwaga, wierność żołnierskiej przysiędze, troska o ludność cywilną i pragnienie wolności. Dziś chcemy ich ofiarę godnie uczcić i upamiętnić oraz przekazywać ich historię - w sposób atrakcyjny - młodemu pokoleniu. Zabiegi o budowę tego muzeum trwały wiele lat, powstało stowarzyszenie, które skupia rodziny żołnierzy, pamiętam, że jeszcze w czasach kiedy pracowałem w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim zaczęliśmy współpracować i szukać możliwości żeby doprowadzić do budowy muzeum. Wtedy wydawało się to trudne, ale wszystko zmieniło się po wyborach, kiedy pojawiły się nowe możliwości. Nasza determinacja doprowadziła do tego że dziś jesteśmy już po przetargu na to zadanie i wybieramy wykonawcę. To wielki sukces i sprawiedliwość dziejowa.

■ Myśli Pan, że więcej ludzi zacznie nagle odwiedzać Osuchy, kiedy będzie to muzeum?

- Osuchy w sezonie letnim odwiedza bardzo wiele osób, często są to grupy zorganizowane ale także osoby indywidualne z całej Polski. Każdego roku organizowane są uroczystości rocznicowe bitwy, które przyciągają wielu mieszkańców. Myślę że atrakcyjne muzeum przyciągnie jeszcze więcej osób, a szczególnie zależy mi na tym żeby przekaz ten trafił do młodego pokolenia.

■ W Biłgoraju cały czas jest nierozwiązana sprawa szpitala. I cały czas Starostwo Powiatowe chce ten szpital przejąć?

- Tak, nic się nie zmieniło w tej kwestii, powiat w dalszym ciągu chce odzyskać szpital w Biłgoraju. Uważam, że szpital powinien prowadzić samorząd a nie prywatny podmiot. Te decyzje nie zależą jednak od nas. To sąd podejmuje decyzje o dalszych losach spółki a nas wiąże umowa dzierżawy majątku podpisana przez poprzednie władze powiatu.

■ Wniosek z tego, że w szpitalu nie dzieje się dobrze, skoro chcecie mieć go pod swoją kontrolą.

- Najbardziej wiarygodną ocenę funkcjonowania szpitala mogą wystawić pacjenci, którzy tam się leczą, więc proszę ich o to zapytać.

■ Czy łatwo się kieruje powiatem, który chyba jednak potencjałem gospodarczym odstaje od innych?

- Ja zawsze podkreślam, że każda działalność społeczna czy polityczna to służba mieszkańcom. Tak też staram się traktować swoją pracę, bo to mieszkańcy powierzyli mi funkcję, którą pełnię i oni są moim „szefem”. Wyzwać jest z pewnością bardzo dużo, należy odważnie inwestować i wzmacniać przez to potencjał powiatu. Myślę że przez ostatnie 4 lata jasno nakreśliłem kierunki w których powinien zmierzać powiat, żeby mógł się rozwijać. Inwestycje to jest to czego oczekują mieszkańcy!

■ Kto Panu najbardziej przeszkadza w tym, żeby powiat biłgorajski rósł w siłę, rozwijał się i kipiał bogactwem?

- Nikt nie jest w stanie mi przeszkodzić w rozwoju naszego powiatu. Ze wszystkich sił będę kontynuował rozpoczęte zadania i zrobię wszystko żeby naszym mieszkańcom żyło się tu jak najlepiej. Zawsze szukam kompromisu i przestrzeni do współpracy z każdym samorządowcem czy działaczem społecznym. Wiele czasu poświęcam na rozmowy z ludźmi, motywuje mnie to do działania i dzięki temu wiem jakie są problemy i bolączki naszych mieszkańców.

■ Dziękuję za rozmowę.

Tomasz Zalewa
BIL

Dramatyczny apel mieszkańca Księżpola

Nie chcę, by moje życie tak się skończyło...

- Marcin jest sparaliżowany po tragicznym wypadku! Opiekuje się nim tylko starsza mama. Potrzebna nasza pomoc - apeluje GOK w Księżpolu. Historia Marcina Dzido naprawdę robi wrażenie: - To moja tragedia. Jeśli coś stałoby się mojej mamie, to byłby też mój koniec - pisze walczący o życie mężczyzna.

12 lipca 2018 roku doszło do wypadku, w którym Marcin Dzido z Księżpola doznał uszkodzenia szyjnego odcinka kręgosłupa, w wyniku czego został sparaliżowany (paraliż czterokończynowy).

Jak dam sobie radę?

Rodzina Marcina musi zmagać się z wieloma wyzwaniami. Mężczyzna mieszka z mamą, a rodzina utrzymuje się tylko z jej świadczeń emerytalnych i niewielkiego zasiłku. Co miesiąc na leki potrzeba około 400 zł, kolejne 100 zł na artykuły higieniczne.

- Przez większość życia byłem sprawnym, samodzielnym człowiekiem, tak, jak każdy z nas... Skończyłem trzydziestkę i byłem pewien, że czeka mnie jeszcze wiele lat zdrowego, szczęśliwego życia. Wystarczyła jedna sekunda, by wszystko brutalnie mi odebrano - pisze mieszkaniec Księżpola.

- Mam na imię Marcin i w lipcu tego roku minęły cztery lata od dnia, który zmienił moje życie. To był 12 lipca 2018 roku. Wtedy doszło do tragicznego w skutkach wypadku samochodowego. Straciłem panowanie nad autem, dachowałem. To, że żyję, to cud... Chwila, w której obudziłem się w szpitalu i okazało się, że nie mogę ruszać ani rękami, ani nogami, była najgorszą w moim życiu. Okazało się, że doznałem poważnego urazu kręgosłupa i rdzenia kręgowego. Mam trwale uszkodzone odcinki C5, C6, C7... Jestem sparaliżowany - dodaje pan Marcin.

- Porażenie czterokończynowe, wielopoziomowe



Marcin Dzido z Księżpola doznał uszkodzenia szyjnego odcinka kręgosłupa, w wyniku czego został sparaliżowany. Mężczyzna mieszka z mamą, a rodzina utrzymuje się tylko z jej świadczeń emerytalnych i niewielkiego zasiłku



Doznałem poważnego urazu kręgosłupa i rdzenia kręgowego. Jestem sparaliżowany

uszkodzenie kręgosłupa szyjnego ze zwężeniem jednostronnym... Pamiętam słowa lekarza i swoją pierwszą myśl - co teraz ze mną będzie...? Jak dam sobie radę? Czy będę kaleką do końca życia? Mam 36 lat. Jestem mężczyzną w sile wieku, który teraz powinien być u szczytu swojej formy, psychicznej i fizycznej... Tymczasem poruszam się na wózku. Mieszkam z mamą, bez jej pomocy nie byłbym w stanie funkcjonować. To ja powinienem być dla niej podporą i wsparciem, a dziś jestem całkowicie zależny od jej pomocy... Bez niej nie byłbym w stanie się ubrać, wykąpać, przenieść z wózka na łóżko. Mama jest coraz starsza i coraz słabsza, nie ma już sił, by mnie dźwigać - tłumaczy

Marcin.

Być choć trochę samodzielnym...

Miesięczny koszt zakupu samych leków i artykułów higienicznych to 500 złotych. Pilnie potrzebna jest też rehabilitacja, co wiąże się z ogromnymi kosztami. Wyczerpał się limit godzin, refundowanych przez NFZ, a to tylko kropla w morzu potrzeb.

- Kiedyś miałem wielkie plany na życie, teraz marzę tylko o jednym - żeby być choć trochę samodzielnym... Żeby odciążyć trochę mamę, dać jej odpocząć. Nie jestem zdolny do samodzielnej egzystencji, wymagam stałej opieki drugiego człowieka. To moja tragedia. Jeśli coś stałoby się

WESPRZYJ MNIE, PROSZĘ!

Marcin Dzido
 uraz rdzenia i porażenie czterokończynowe po wypadku samochodowym

Przelew tradycyjny
 Numer konta
 02 2490 1028 3587 1000 0006 5995
 Odbiorca
 Fundacja Siepomaga
 Tytułem
 Darowizna

Wyślij SMS
 Numer **75365** Treść **0065995**
 (Kod weryfikacyjny)

POZNAJ MOJĄ HISTORIĘ!

siepomaga.pl/marcin-dzido

Tak można pomóc panu Marcinowi



Marcinowi można pomóc, m.in. przekazując 1% podatku. To nie kosztuje nas nic

mojej mamie, to byłby też mój koniec. Widzę, że mojej mamie coraz bardziej brakuje sił, a przez to ja już teraz muszę walczyć o sprawność, o to, by

być jak najbardziej samodzielnym człowiekiem. Pomóc mi w tym może tylko systematyczna, intensywna rehabilitacja. Błagam, pomóż mi zdobyć

środki, które pozwolą mi o to zaważyć! Nie chcę, by moje życie tak się skończyło... - pisze mieszkaniec Księżpola.

Tomasz Zalewa

Studniówka 2023

Tak bawiła się



„Poloneza czas zacząć!” - tymi słowami tradycyjnie Stanisław Sitarz, dyrektor ZS-BiO w Biłgoraju rozpoczął Bal Maturalny 2023. Uczniowie wręczyli kwiaty gościom i wychowawcom, zatańczyli Poloneza i rozpoczęli szampańską zabawę do białego rana



Tradycyjnego Poloneza poprowadzili uczniowie w parach z dyrektcją szkół. W pierwszej parze zastępca dyrektora Anna Kraczkowska i Bartłomiej Kaczor

Uczniowie biłgorajskiej Budowlanki ten najważniejszy bal mają już za sobą. 14 stycznia w rezydencji „Sosnowa” w Janowie Lubelskim maturzyści przeżyli niezapomnianą noc, która na długo pozostanie w ich pamięci.

14 stycznia to ważna data dla siedmiu maturalnych klas z ZS-BiO w Biłgoraju. Dokładnie na 108 dni przed maturą odbyła się ich studniówka. Młodzież wraz z osobami towarzyszącymi i zaproszonymi gośćmi bawiła się w rezydencji „Sosnowa” w Janowie Lubelski. Towarzyszyli tegorocznym maturzystom w tym doniosłym wydarzeniu. Wszystko odbyło się na najwyższym poziomie: piękne kreacje, uroczysty polonez, kwiaty, podziękowania i życzenia wszelkiej pomyślności na drodze w dorosłość.

- Czas mija nieubłaganie,

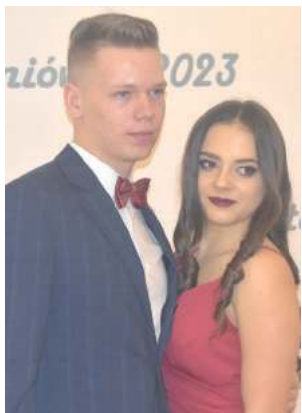
a my, nauczyciele, z podziwem patrzymy, że stoją przed nami nie dzieci, ale piękne panie i piękni panowie. Są w życiu takie niepowtarzalne chwile, które są jedyne: począwszy od urodzenia, poprzez pierwszy dzień w szkole podstawowej, pierwszy, dzień technikum, pierwszy dzień liceum, aż do dnia dzisiejszego - do balu studniówkowego. To noc, której każdy z Was wyczekuje od początku nauki w naszej szkole. To tu i teraz spełnia się upragniony czas zabawy, tańca i pierwszego odpowiedzialnego balu dorosłych. (...) Niech ten bal będzie balem nad balami. Dla wszystkich niezapomnianym przeżyciem, które na zawsze pozostanie w pamięci. Wszystkim uczestnikom życzę szampańskiej zabawy do białego rana - mówił dyrektor, Stanisław Sitarz. A Andrzej Szarlip, starosta biłgorajski dodał: - Przed Wami najważniejsze decyzje w życiu, decyzje o przyszłych studiach, wyborze kierunków,

o dalszych losach w dorosłym życiu. Ale wcześniej należy zdać maturę, przygotować się do studiów, do zawodów, które będziecie wykonywali w przyszłości. Dziś jednak najpiękniejszy bal w Waszym życiu - Studniówka. Życzę Wam, żeby to był niezapomniany czas, żeby zabawa, która przed Wami, na zawsze pozostała w Waszym sercu i żebyście zapamiętali ją w sposób szczególny, żebyście zawsze z uśmiechem i z dobrymi emocjami wracali do tych wydarzeń. Ale przede wszystkim życzę Wam, żebyście nie bali się spełniać własnych marzeń, żebyście wierzyli w siebie i żebyście brali życie we własne ręce - mówił starosta. Po przemówieniach przyszedł czas na podziękowania i wręczenie kwiatów wychowawcom i nauczycielom. W końcu magicznym „Poloneza czas zacząć!” dyrektor Sitarz otworzył Bal Studniówkowy 2023, który trwał całą noc.

Natalia Raćkalis



Uczennice klasy 4AGTB z wychowawcą klasy Ireneuszem Zarczkiem



Marta (4c) i Michał:

Studniówka jest naprawdę fajna. Moje przygotowania trwały od września - trzeba było kupić sukienkę, organizować wszystko po kolei. I dziś jest to zwieńczenie naszych starań i wyszło pięknie. Bardzo dobrze się bawimy.



Andżelika (4b) i Jacek (4b):

Jeszcze się impreza dobrze nie zaczęła, ale póki co jest fajnie, a będzie jeszcze lepiej. Bardzo nam się podoba, to nasz pierwszy poważny bal i spełniły się nasze oczekiwania. Ja dużo wcześniej zaczęłam przygotowania i organizowanie, żeby dziś się już nie stresować, tylko dobrze bawić i niczym nie przejmować. I wszystko się udało.



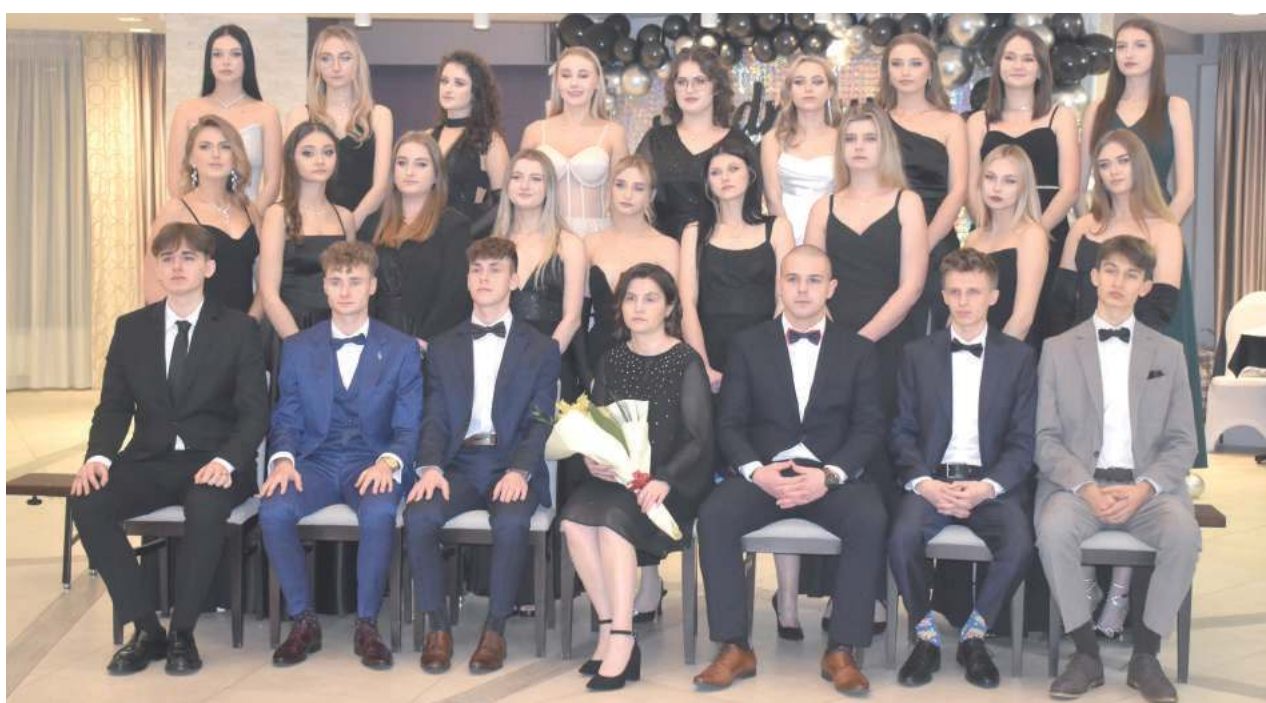
Klasa 4C z osobami towarzyszącymi

„Budowlanka”



Fot. Natalia Rozalis

Wiktoria (4e) i Przemek: Jesteśmy bardzo zadowoleni z balu. Miałam przyjemność tańczyć Poloneza w parze z dyrektorem. Próby i przygotowania trwały długo, ale wszystko wyszło idealnie. Nasza studniówka wygląda tak, jak to sobie zaplanowaliśmy. Jest super!



Klasa 4b ZSBiO w Biłgoraju



Uczniowie klasy 4D ZSBiO w Biłgoraju



Fot. Natalia Rozalis

Milena i Damian: Jesteśmy bardzo zadowoleni, fajni lokal, piękna atmosfera. Część oficjalna już za nami, teraz zostaje tylko dobra zabawa, a później...matura. Chociaż dzisiaj nie myślimy o maturze (śmiej). Jeśli chodzi o przygotowania do dzisiejszej uroczystości, to u mnie trwały około 2 tygodni i wszystko udało się dopiąć na ostatni guzik.



Uczniowie klasy 4 AGTB wraz z osobami towarzyszącymi

Studniówka 2023

Tak było w 1 LO im. ONZ w Biłgoraju



Klasa 4E z osobami towarzyszącymi

W tym roku uczniowie z I LO im. ONZ w Biłgoraju swój bal maturalny zorganizowali w Borownicy. 14 stycznia osiem klas „ogólniaka” bawiło się na studniówce 2023. Wszyscy zgodnie twierdzą, że było pięknie i wyjątkowo.

14 stycznia 2023 roku maturzyści z I LO im. ONZ w Biłgoraju zapamiętają na długo. Tego dnia, o godzinie 19:00 w hotelu „Janów” w Borownicy przeżyli swój pierwszy dorosły bal. Jak było?

- Pięknie i wyjątkowo! Jedzenie było pyszne, muzyka świetna. Wszyscy wyglądali zjawiskowo. Warto było tyle czekać na ten dzień - relacjonowali tegoroczni maturzyści. Dyrektor szkoły, Jolanta Rycyk witała maturzystów i zaproszonych gości cytując

Szyborską: - „Nic dwa razy się nie zdarza i nie zdarzy, nie ma dwóch podobnych nocy”. Niech zadedykowane przez zemnie słowa noblistki Wiesławy Szyborskiej, wprowadzą nas w niezwykły i podniosły nastrój dzisiejszego balu AD 2023. Kochani maturzyści, nie tak dawno zaczynaliście naukę w naszym liceum. Jednak czas mija nieubłaganie. Wkrótce będziecie absolwentami ONZ-u, lecz wcześniej, za 110 dni czeka Was trudny i bardzo ważny egzamin, jakim jest matura i zwieńczy Waszą czteroletnią pracę. (...) Ale teraz jest czas na rozpoczęcie tradycyjnego balu, podczas którego nie myślcie o jutrze - wszystko jest radością. Życzę Wam, by ta noc była wyjątkowa, jedyna, wspaniała i trwała jak najdłużej. Bawcie się doskonale - mówiła dyrektor.

Tradycyjnie były przemówienia, podziękowania, wspólne zdjęcia. Był również piękny Polonez w wykonaniu maturzystów i nauczycieli. A później już tylko zabawa do białego rana.

Natalia Račaitis



Natalia (4E): Studniówka naprawdę spełniła nasze oczekiwania. Jedzenie jest bardzo dobre, sala śliczna. Liczymy na dobrą zabawę do białego rana. Po trzech miesiącach przygotowań wszystko się dzisiaj udało.



Milena i Hania (4H): Studniówka spełniła wszystkie nasze oczekiwania. Jedzenie jest pyszne, sala jest piękna. To nasz pierwszy bal, trzeba było się dobrze przygotować. Wszystkie przygotowania zajęły około 3 miesięcy. A dziś to już zajęło cały dzień, wczoraj jeszcze trzeba było zrobić próbną makijaż. A dziś wszystko jest idealnie.



Julia (4G) Jakub (4A): Super studniówka, organizacyjnie wszystko wyszło świetnie. Tańczyliśmy razem Poloneza. To nasz pierwszy duży bal. Wiadomo, że to jedyny taki bal w życiu, więc są bardzo pozytywne emocje i uczucia.



Klasa 4C wraz z osobami towarzyszącymi



Oliwia i Mateusz (4G): Jesteśmy bardzo zadowoleni, jedzenie jest smaczne, super słodki stół. Sushi też było bardzo dobrze. Jeszcze się wszystko nie rozkręciło, ale już widać, że będzie świetna zabawa. Same przygotowania do studniówki zajęły około miesiąca. Ale udało się dopiąć wszystko na ostatni guzik i dziś jest pięknie.



Klasa 4D



Klasa 4B



Klasa 4A



To właśnie 14 stycznia, był tak bardzo wyczekiwany przez nas dzień pełnym radości oraz wytchnienia. Od września 2019 roku my, uczniowie, przeżyliśmy razem długą i niezwykłą drogę. Za nami wiele rozwiązanych zadań, poprawionych kartków, udanych projektów konkursowych zmagani i zdobytych medali. Pomiędzy wieloma przeszkodami staraliśmy się pilnie wykonywać swoje obowiązki, a wiedza, którą zdobyliśmy, z pewnością przyda nam się w przyszłości. Dzisiaj odrzucmy wszystkie troski, lęki, by cieszyć się młodością, wyjątkową chwilą, oraz aby bawić się do białego rana. Noc studniówkowa to jedno z niepowtarzalnych wydarzeń, które na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Fot. Dariusz Maciocha

Studniówka 2023

Mundurowy bal maturalny w „Leśniku”



W tym ważnym dniu maturzystom towarzyszyli rodzice, którzy oglądali część oficjalną balu maturalnego z balkonu

Maturzyści z Zespołu Szkół Leśnych balem maturalnym, który odbył się 15 stycznia w Janowie, rozpoczęli odliczanie 100 dni do matury. Dwie klasy czwarte w wyśmienitych nastrojach świętowało swoją studniówkę.

W niedzielę 15 stycznia w rezydencji „Sosnowa” w Janowie odbył się bal maturalny uczniów z Zespołu Szkół Leśnych w Biłgoraju. Dwie klasy maturalne spędziły tę noc zgodnie ze szkolną tradycją: najpierw część oficjalna i polonez w szkolnych mundurach, następnie szybka metamorfoza i sala zapęliła się pięknymi maturzystkami

i maturzystami w wieczorowych kreacjach. Maturzyści na swoją studniówkę zaprosili dyrektkę, wychowawców, nauczycieli i rodziców. Dyrektorka szkoły Barbara Serafin witała wszystkich zgromadzonych:

- Ten szczególny wieczór zapada wszystkim w pamięć. Niezależnie od tego ile razy byliśmy na studniówkach, to każda jest niepowtarzalna i zawsze przychodzi ten szczególny moment wzruszenia, ale i satysfakcji, że kolejny rocznik już za 100 dni będzie zdawał maturę. Dzisiejszy wieczór jest szczególny i atmosferycznie jest szczególna. Pięknie wyglądają nasi uczniowie. To dla nas bardzo ważne, że mamy okazję zobaczyć Was w zupełnie innej sytuacji i w innej atmosferze.

(...) To dla nas wielka satysfakcja, że mogliśmy doprowadzić Was do tego momentu. Jeszcze tak niedawno przynosisiście świadectwa ukończenia gimnazjum, a nawet nie obejrzelismy się, a nadszedł ten szczególny czas, ta noc, wyłączona z pozostałych stu dni, które powinny być zupełnie inne. Ale dzisiejszy wieczór jest inny: przed nami zabawa, same przyjemności, wielkie uniesienie wspólnej dorosłej zabawy - **mówiła dyrektorka**. Tradycyjnie uczniowie wręczyli kwiaty nauczycielom i rodzicom. Pozostał już tylko polonez do zatańczenia, sesja zdjęciowa do wykonania i szampańska zabawa do samego rana.

Natalia Raćaitis



Kasia i Bartek (4a) mają bardzo studniówkowy weekend. Dzień wcześniej bawili się bowiem na balu maturalnym u Kasi w ONZ-cie. Kilka godzin snu, zmiana kreacji, nowa fryzura, świeży makijaż, zmiana garnituru na mundur i oto są w świetnych nastrojach na balu u Bartka. Wszystko wskazuje na to, że w Leśniku będą się równie dobrze bawić jak dzień wcześniej na studniówce w ogólniaku



Patrycja (4b) i Mateusz (4b): Jest bardzo fajnie. Przygotowania do dzisiejszego dnia trwały bardzo długo, od początku roku szkolnego. Część oficjalna już za nami, za chwilę przebieramy się w stroje wieczorowe. Fajnie, że w części oficjalnej występujemy w mundurach. One wyróżniają nas na tle innych szkół i podkreślają naszą wyjątkowość



Mateusz (4a) i Oliwia: Wszystko wyszło tak, jak planowaliśmy. Przygotowania do dzisiejszego dnia poszły szybko i sprawnie. Jak na razie wszystko idzie zgodnie z planem. Dalej to już mamy nadzieję na udaną zabawę do samego rana



Poloneza czas zacząć! - na ten moment od początku edukacji czekają wszyscy uczniowie szkół średnich



Uczniowie wręczyli kwiaty dyrektce, nauczycielom i rodzicom, by podziękować im za trud włożony w ich wychowanie i edukację



Uczniowie „Leśnika” postanowili urozmaicić oficjalnego poloneza i zakończyli go prezentacją taneczną, którzy wykonali ciekawe pozy



Klasa 4A gotowa na studniówkową zabawę



Klasa 4B Technikum Leśnego



Sylwia Bober: czeka mnie tym razem międzynarodowy konkurs, na którym będę reprezentowała Polskę



Sylwia Bober: współpracuję z różnymi butikami odzieżowymi i to są sesje zdjęciowe produktów. Teraz głównie na tym polega moja praca.



Sylwia Bober: Czasu faktycznie niewiele, a musimy przygotować wszystkie kreacje.

Biłgorajanka najpiękniejsza na świecie? Sylwia leci do Wietnamu

- Jestem zaskoczona, ale bardzo szczęśliwa. Czekam międzynarodowy konkurs piękności Miss Charm w Wietnamie, na którym będę reprezentowała Polskę. Przede mną dwutygodniowe zgrupowanie na miejscu i 17 lutego jest finał - mówi Sylwia Bober z Biłgoraja, która w ubiegłorocznym konkursie Miss Polonia znalazła się wśród pięciu najpiękniejszych kobiet w Polsce.

■ A miałaś mieć przerwę w konkursach piękności. I co? (Śmiech) I są konsekwencje finału Miss Polonia. Szykuje się kolejny wyjazd, tym razem do Wietnamu. I szykuje się jeszcze więcej emocji, bo czeka mnie tym razem międzynarodowy konkurs, na którym będę reprezentowała Polskę.

■ Zaskoczyli ci organizatorzy tym wyborem?

Ja zostałam wybrana i wytypowana przez organizatorów ostatniego konkursu finałowego Miss Polonia. Bardzo się cieszę z takiego wyróżnienia, bo przecież w finale było 20 dziewczyn z całej Polski, ale organizatorzy wybrali właśnie mnie. Z mojej strony była szybka decyzja, bo ja byłam od razu zdecydowana na wyjazd. Bardzo chciałam polecieć do Wietnamu i momentalnie zaczęłam przygotowania, bo zostało już mało czasu.

■ Miss Charm 2023. Co to jest w ogóle za konkurs? Bo za dużo o nim nie wiemy.

To jest międzynarodowy konkurs piękności organizowany w Wietnamie. Finał jest 17 lutego. Każdy z konkursów przyciąga kandydatki z całego świata. Miss Charm to konkurs, w którym kandydatki mają prezentować swój kraj i jego kulturę. To m.in. występ w strojach narodowych, charakterystycznych dla danego państwa.

■ Czyli będziesz ubrana na białoczerwono?

Taki jest pomysł, zapewne będzie to strój w takich barwach. Jeszcze mój strój narodowy nie jest gotowy, ale pracujemy nad tym. Pomysł już jest, ale nie mogę jeszcze zdradzać szczegółów. Na pewno pokażę czytelnikom „Nowej Gazety Biłgorajskiej” jak tylko będę gotowa. Z przyjemnością się w nim zaprezentuję.

Wiesz w ogóle, z kim będziesz rywalizować w Wietnamie?

Ja jeszcze nie poznałam osobiście tych dziewczyn. Zobaczą je i poznam dopiero na miejscu, podczas zgrupowania. Podglądałam oczywiście w internecie, sprawdzałam i szukałam informacji na stronie Miss Charm, czy na Instagramie tych kandydatek. Na pewno będzie wysoki poziom, bo wszystkie kandydatki są piękne. Wstępnie wiem, co mnie czeka i nie mogę się doczekać, jak poznam te dziewczyny i będę miała koleżanki właściwie z całego świata.

■ Kiedy wylot do Wietnamu? Wylot jest bodajże 2 lutego. Czekam mnie dwutygodniowe zgrupowanie na miejscu i 17 lutego jest finałowy konkurs.

■ To czasu niewiele. Jak będą wyglądały teraz te ostatnie przygotowania?

Czasu faktycznie niewiele, a musimy przygotować wszystkie kreacje. Zgrupowanie trwa aż dwa tygodnie, więc muszę ich mieć jednak sporo. Wiele sukienek, wiele butów, wiele różnych dodatków. Do tego biżuteria i mnóstwo innych rzeczy. To wszystko się szyje, ale niektóre stylizacje są już gotowe - we współpracy z różnymi butikami i projektantami mody.

■ I ty sama będziesz to wszystko ciągnąć za sobą do Wietnamu?

(Śmiech) Dokładnie tak. Nie ma innego wyjścia. Myślę, że organizacja Miss Polonia, która we wszystkim mnie wspiera, na pewno pojedzie ze mną na lotnisko i pomoże mi się z tym wszystkim zabrać. Ale faktycznie, wygląda, że trochę tego bagażu będzie.

■ Przy okazji zobaczysz Wietnam, jak się rozpakujesz.

Bardzo lubię podróżować, ja kocham podróże. W Wietnamie jeszcze nigdy nie miałam okazji być i bardzo się cieszę, że poznam i zobaczę to nowe dla mnie miejsce. Podróż jest daleka,

bo to wielogodzinny lot. Z tego, co się orientowałam, to leci się tam minimum dobę. Jest jedna przesiadka, ale niestety nie ma bezpośrednich lot. Czekam długi lot i pewnie męczący, ale i tak nie mogę się doczekać.

■ Będzie jakaś relacja z tego finału Miss Charm? Będzie można to gdzieś obejrzeć?

Tak naprawdę sama jeszcze tego nie wiem, bo organizatorzy nie podali i nie przekazali mi takich szczegółów. Na razie jestem skupiona na tych przygotowaniach. Pewnie bliżej wyjazdu, będzie wiadomo, gdzie to będzie relacjonowane. Na pewno na bieżąco będę wszystko pokazywała na swoim Instagramie. Z każdego dnia będę wstawiała zdjęcia i przekazywała informacje.

■ Kto w ogóle wybierze Miss Charm? Jakies tajemnicze jury, czy np. mieszkańcy powiatu biłgorajskiego też będą mogli zagłosować?

Tego jeszcze nie wiem. Wiem, że będzie kilka różnych kategorii i będą przyznawane różne tytuły komplementarne, tak jak np. podczas konkursu Miss Polonia zdobyłam tytuł Miss Social Media i Miss Polonia JustBuyIt. Nie wiem tylko jakie będą zasady głosowania. Czy to będzie głosowanie internetowe, czy przez jakąś aplikację do oddawania głosów, to oczywiście przekażę, jak tylko organizatorzy nas poinformują.

■ Ale w tym całym zamieszaniu przed wylotem, miałaś czas, żeby odwiedzić rodzinny Biłgoraj.

(Śmiech) Ale ja właśnie teraz nawet jestem w Biłgoraju. Ogólnie spędzam w domu teraz trochę więcej czasu. Jest wiele miłych słów, są pozdrowienia i za to wszystko naprawdę mocno dziękuję. Znajomi rodzicom gratulują, a rodzice przekazują to do mnie. Raz jeszcze dziękuję za te wszystkie słowa. Inna sprawa, że jak jestem w Biłgoraju, to za dużo z domu nie wychodzę, tylko spędzam czas z rodziną.

■ Jeżeli jakiś sympatyczny mężczyzna poprosi na ulicy o wspólne zdjęcie, to się zgodzisz?

Jasne, że tak. Ja się cieszę z takich reakcji i jest to dla mnie zwyczajnie bardzo miłe. Zamienić kilka słów, to żaden problem, tylko sama przyjemność. Zdjęcie też.

■ Powiedz mi, czy władze Biłgoraja, czy powiatu biłgorajskiego jakoś do ciebie dotarły? Mamy piękną biłgorajankę, która może pomóc w promocji miasta, czy powiatu.

Tak szczerze, to nie było żadnego kontaktu i nie dostałam takiej informacji.

■ A jak cię poproszą np. o zdjęcia do jakiegoś kalendarza promującego Ziemię Biłgorajską?

(Śmiech) To się pewnie zgodzę.

Nie mówię absolutnie nie, bo jestem otwarta. Śmiechem, żartem, ale bardzo się cieszę wsparciem mieszkańców.

■ Są jakieś plany na przyszłość, poza oczywiście wyjazdem do Wietnamu?

Na razie skupiam się tylko na tym, bo chcę tam pojechać z jak najmniejszym stresem. Przez cały czas współpracuję z różnymi butikami odzieżowymi i to są sesje zdjęciowe produktów. Teraz głównie na tym polega moja praca.

■ Ten występ w finale konkursu Miss Polonia pomógł ci jakoś w życiu?

Czy ułatwił mi życie? Ciężko odpowiedzieć, bo ja właściwie robię cały czas to, czym zajmowałam się wcześniej. Rozwijam swojego Instagrama i większość propozycji dostaję właśnie stamtąd. Na pewno konkurs Miss Polonia i występ w finale zwiększył rozpoznawalność i ludzie zobaczyli, że ktoś taki jest. Jest to promocja wizerunkowa i wzrost obserwujących. Na pewno dało mi to dużo doświadczenia i dużo mnie nauczyło. I dzięki temu, że byłam w finale Miss Polonia, dostałam propozycję, żeby reprezentować Polskę w konkursie Miss Charm. A tam? Nikt nie wie, co się wydarzy i jak się to wszystko potoczy. Ale trzymajcie za mnie kciuki.

Tomasz Zalewa
BIL

Wbrew historii, czyli o przynależności terytorialnej Krzeszowa

Województwo lubelskie należy obecnie do szesnastu jednostek administracyjnych w kraju powołanych dnia 1 stycznia 1999 roku. Ale jest za to jedynym, które zachowało do dzisiaj swoją historyczną nazwę oraz stolicę z czasów przedrozbiorowych, nie licząc przerw w latach 1795-1815 oraz 1837-1918, kiedy to nie było wcale takich organów na ziemiach polskich, tylko departamenty lub gubernie.

Co ciekawe, od momentu swego powstania w 1474 roku, należy również do niewielu, które od dawien dawna wyznaczały naturalne granice, czyli nasze ważne rzeki: Wisła, Wieprz, a także częściowo Bug, ponieważ znajduje się dokładnie w ich międzyrzeczu. Jeśli chodzi zaś o siedzibę tej jednostki terytorialnej, tj. Lublin, jest on ciągle największym miastem Rzeczypospolitej po prawej stronie Wisły. Znaczna część wspomnianego obszaru, tzn. ziemie położone nad Sanem, Wieprzem i Bugiem, były w okresie tworzenia się państwa polskiego terenem spornym, co wynikało z mieszanego typu osadnictwa, czyli zachodnio oraz wschodniosłowiańskiego, na bazie którego doszło tu do zderzenia się dwóch wielkich, obcych sobie kultur – bizantyjskiej (wschodniej) oraz łacińskiej (zachodniej).

W tym kontekście istotne są dla nas losy najbliższych nam miejscowości, a więc Biłgoraja, Tarnobrode, czy Krzeszowa, wraz z ich dawnym otoczeniem. Każda z nich miała rzecz jasna swoje własne dzieje, począwszy od czasów lokacji, ale łączyła je na zawsze... właśnie wcześniejsza lub późniejsza przynależność do wymienionego wyżej województwa lubelskiego. Warto tu dodać na początku, iż do grona jego zwierzchników, tzn. wojewodów należał m.in.

Marek Sobieski, rodzony brat króla polskiego Jana III

oraz dwóch ordynatów na Zamościu: czwarty z kolei Marcin, jak również siódmy, Tomasz Antoni – Zamoyscy.

Zacznijmy obecne rozważania od Krzeszowa. Jego specyficzne położenie sprawiało, że podobnie do innych miast Małopolski, często zmieniała swą przynależność administracyjną. Przed włączeniem do sławnej Ordynacji Zamojskiej (w 1590 roku), jako wieś królewska był położony w starostwie niegrodowym krzeszowskim i wchodził w skład ziemi przemyskiej województwa ruskiego. Ziemia ta sąsiadowała bezpośrednio z innym terenem, czyli z ziemią chełmską, stykającą się od wschodu, (patrzac

od strony powyższej osady), z dobrami biłgorajskimi i w zasadzie stanowiła enklawę województwa ruskiego, wskutek wcinania się klinem na wysokości miasta Biłgoraja, następnego dawnego województwa, zwanego bełskim.

Lecz to jeszcze nie wszystko. Albowiem oprócz owego specyficznego połączenia tychże historycznych ziem polskich oraz granic wspomnianych województw w omawianym miejscu, dochodził tu ponadto... trzeci obszar administracyjny, niebrany jeszcze pod uwagę. Dokładnie wzdłuż rzeki Tanwi na długości odpowiadającej przestrzeni między Krzeszowem, Tarnobrodem i Józefowem przebiegała dodatkowo południowa granica województwa lubelskiego, do którego Biłgoraj od samego początku należał.

Ażeby było ciekawiej, właśnie z powodu sąsiedztwa ziemi chełmskiej, wcielono go potem, w ramach administracji kościelnej, niesłusznie do tej dawnej diecezji łacińskiej, (dokładnie 46 lat po lokacji), a nawet mylnie kojarzono z jego położeniem w województwie ruskim. Tymczasem to leżące blisko wspomnianego ośrodka miejskiego wsie Majdan (Stary), Księżpol oraz późniejszy Aleksandrów, ponadto Józefów czy znacznie starszy od nich Tarnogród, należały do tej ostatniej jednostki zwierzchniej, aż do upadku państwa polskiego.

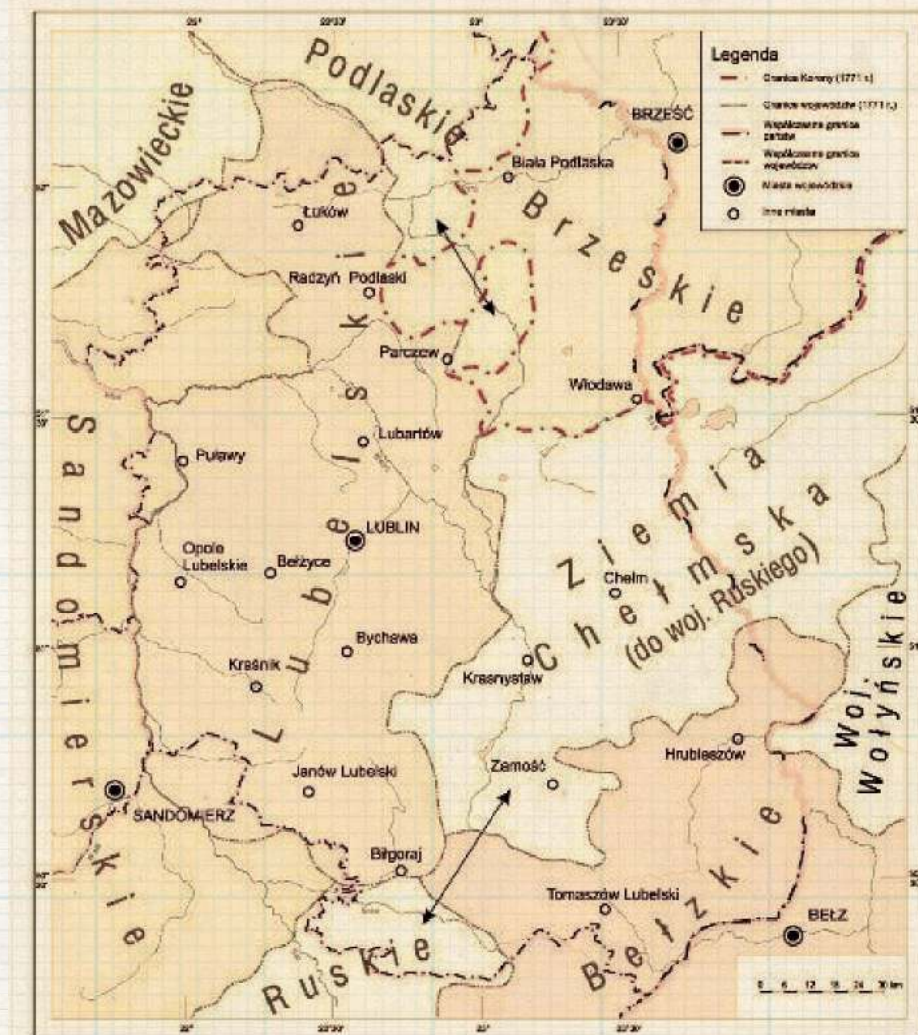
Po I rozbiórce Rzeczypospolitej Biłgoraj znalazł się, tak, jak Krzeszów i inne sąsiednie miejscowości, w granicach Galicji (Wschodniej). Ale zasada

interwencja króla Stanisława Augusta Poniatowskiego

w sprawie złamania warunków traktatu rozbiorowego przez Austriaków, którzy dotarli do Janowa, a także Goraja, zamiast zatrzymać się na Tanwi, sprawiła, że Biłgoraj wraz z Zaklikowem, Frampolem, Modliborzycami oraz dwoma powyższymi miastami powrócił wkrótce, tj. w lutym 1776 roku, do okrojonej ojczyzny.

Tyle że... już bez Krzeszowa, Tarnobrode i Józefowa oraz wielu okolicznych wsi. Po ich zajęciu przez wroga zostały one z początkiem grudnia 1773 roku włączone do dystryktu ulanowskiego cyrkułu bełskiego, z siedzibą w Zamościu. Dwa lata później trafiły na ponad rok do świeżo utworzonego wtedy cyrkułu biłgorajskiego, by po przyłączeniu tegoż ośrodka miejskiego z powrotem do Polski, znaleźć się najpierw w cyrkułe tomaszowskim, a następnie (od 1783 roku) w zamojskim. (Stało się to dzięki staraniom dziesiątego ordynata Andrzeja Zamoyskiego, chcącego zachować swoje olbrzymie latyfundium w całości).

Jeśli chodzi o Krzeszów, wchodził on w skład ostatnio wymie-



Styk trzech województw - lubelskiego, ruskiego i bełskiego przed 1772 rok

pojawił się świeżo utworzony powiat biłgorajski,

którego obszar wykrojono z istniejącego powiatu zamojskiego (w 1867 roku).

Graniczył on od północy z zamojskim i janowskim, od wschodu z tomaszowskim a od zachodu i południa z Galicją. Usytuowany w południowo-zachodniej części guberni, zajmował 10,2 proc. jej powierzchni i był pod względem wielkości na 5 miejscu. Tworzyły go początkowo cztery miasta – Biłgoraj, jako siedziba powiatu, Józefów, Tarnogród oraz Krzeszów, ponadto 13 gmin wiejskich: Aleksandrów, Babice, Biłgoraj, Biszczka, Huta Krzeszowska, Kocudza, Krzeszów, Księżpol, Lipiny, Łukowa, Majdan Sopocki, Sól i Wola Różaniecka.

Niestety już po kilku latach nastąpiły bardzo poważne zmiany. Wskutek postanowień Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskim wiele naszych miast utraciło prawa miejskie, przez co zostały zdegradowane do rangi osad. W powiecie biłgorajskim mocą tych decyzji swe przywileje lokalne utraciły Krzeszów i Józefów (31 grudnia 1869/13 stycznia 1870) oraz Tarnogród (27 maja 1870 roku). Należy nadmienić, iż w powiecie zamojskim podobny los spotkał jeszcze takie miasta, jak Frampol, Goraj, czy Krasnobród.

W myśl powyższych przepisów Krzeszów przyłączono do gminy o tej samej nazwie, Józefów włą-

czo do gminy Aleksandrów, natomiast w Tarnobrodzie wprowadzono tzw. samoistny zarząd gminny. W ten oto sposób w powiecie biłgorajskim pozostało już tylko jedno miasto, trzy osady i kilkanaście gmin wiejskich, liczących w sumie 101 wsi. Stan ten nie uległ zmianie aż do utworzenia guberni chełmskiej w 1912 roku.

Utrata praw miejskich była znacząca w skutkach

zwłaszcza dla Józefowa, Krzeszowa i Tarnobrode, które pod względem liczby ludności (w 1865) liczyły odpowiednio: 941, 1383 oraz 4652 mieszkańców. (Biłgoraj w tym czasie liczył 6005 osób). Z tych trzech ośrodków największej stracił oczywiście Tarnogród, ponieważ miał dosyć dobre perspektywy rozwoju. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę miejscowości te, wraz z całym powiatem biłgorajskim, znalazły się znowu w granicach utworzonego (po raz kolejny) województwa lubelskiego (tzn. w 1919 roku).

Dwa lata później w skład wspomnianego sejmiku wchodziło, wraz z Biłgorajem, już 17 gmin, w tym oprócz dawniej przyłączonych, także Potok, Tarnogród, Puszcza Solska, Frampol i Goraj. Aż do 1955 roku Krzeszów należał, zgodnie z historią, do naszego powiatu. Warto wiedzieć, że podczas II wojny przynależność tej osady do ziemi biłgorajskiej a tym samym

do województwa lubelskiego, nie budziła żadnych zastrzeżeń. Akurat wtedy wchodziła ona w skład Obwodu AK Biłgoraj, stanowiąc jeden z jego pięciu Rejonów, obok Biłgoraja, Frampola, Józefowa i Tarnobrode. (Sam Obwód AK Biłgoraj stanowił część Okręgu Lubelskiego Armii Krajowej, podległą Inspektoratowi Zamość).

Wypada tu jeszcze nadmienić, iż Rejon AK Krzeszów obejmował wówczas zarówno tę osadę, jak i Hutę Krzeszowską oraz Potok a jego dowódcami byli ppor. rez. Józef Wójcik ps. Mały lub Błysk (do grudnia 1942) i ppor. Edward Pawowicz vel Pawłowicz ps. Baca (od listopada 1943 roku). Niestety kilka lat po zakończeniu działań wojennych, tzn. już w 1955, wbrew swoim dziejom, Krzeszów został wcielony do świeżo powołanego powiatu leżajskiego w województwie rzeszowskim (dokładnie 1 stycznia 1956). Nikt nie wie, dlaczego włączono go do ziemi niżańskiej, zwłaszcza że ze względu na przynależność kościelną, zmiany te wydają się do dzisiaj nielogiczne.

Nie da się przecież zaprzeczyć temu, iż tamtejsza parafia pw. Narodzenia NMP, a także Podwyższenia Krzyża Świętego w Hucie Krzeszowskiej, czy inne wspólnoty w sąsiednich wioskach, należą do diecezji zamojsko-lubaczowskiej i wchodziły w skład dekanatu Biłgoraj – Południe, począwszy od czerwca 1992 roku aż dotąd. Ktoś powiedział nawet, że utworzone w 1999 roku województwa, „były tworami pozbawionymi logicznej podstawy, bo ich granice wytyczono sztucznie, bez odniesienia do tradycji historycznej” i że „tereny te, wyjęte spod władzy ośrodka województwa podkarpackiego, wykazują ciągle widoczne związki z dawną Lubelszczyzną”.

Być może dlatego w 1972 roku dokonano próby przywrócenia stanu rzeczy sprzed 1955, ale zakończyła się ona niepowodzeniem.

Krzeszów nie wrócił już nigdy

do swej właściwej jednostki administracyjnej. W dodatku po kolejnych zmianach wszedł najpierw w skład województwa tarnobrzezkiego (w 1975), a po jego likwidacji do powiatu niżańskiego w województwie podkarpackim. Tymczasem Józefów, Tarnogród oraz Goraj należą nadal do Lubelszczyzny i są znowu pełnoprawnymi miastami. Trwałe oddzielenie Krzeszowa i jego okolicy od Biłgoraja, z którym przez lata był związany historycznie, z pewnością nie służy obu miejscowości i jest ogromną stratą dla wszystkich mieszkańców.

Piotr Flor
Prezes Biłgorajskiego
Towarzystwa Regionalnego
Wszelkie prawa zastrzeżone©

POZNAJCIE NASZE PARAFIE:



Parafia pw. Świętego Maksymiliana Kolbego w Dąbrowicy

W cyklu Poznajcie nasze parafie, tym razem odwiedzamy niewielką Dąbrowicę koło Biłgoraja. Patronem parafii jest Maksymilian Maria Rajmund Kolbe – święty Kościoła katolickiego, męczennik, misjonarz i franciszkanin.

Parafia została erygowana przez bpa zamojsko-lubaczowskiego Jana Śrutwę - 9 VI 1992 r. Terytorium parafii zostało wydzielone z parafii św. Marii Magdaleny w Biłgoraju oraz z parafii św. Michała Archanioła w Soli. 31 VIII 1992 r. rozpoczęto budowę plebanii, która została ukończona w 1995 r. Starania o budowę obecnego kościoła parafialnego rozpoczęto w grudniu 1982 r. Od 1983 r. budowę nadzorował ks. Florian Fornal proboszcz parafii św. Marii Magdaleny w Biłgoraju. Projekt świątyni wykonał inż. Frączek z Zamościa, wyposażenie wnętrza projektowała mgr Urszula Benkowska. W głównym ołtarzu świątyni znajduje się obraz św. Maksymiliana Kolbego wykonany przez Marka Terleckiego z Zamościa. On też wykonał Stację Drogi Krzyżowej oraz obrazy na suficie świątyni. Poświęcenia świątyni, jeszcze jako kościoła filialnego parafii św. Marii Magdaleny w Biłgoraju, dokonał, 17 VIII 1986 r., bp Jan Śrutwa, ówczesny bp pomocniczy diecezji lubelskiej.

Przy świątyni znajduje się dzwonnica, a w niej trzy dzwony konsekrowane, w r. 1991, przez bpa Piotra Hemperka. W 2016 r. Kamil Słowik z Chełma zaprojektował nowe prezbiterium w kościele. Obecnie w głównym ołtarzu znajduje się drewniana figura Chrystusa Miłosiernego oraz po bokach obrazy św. Maksymiliana Kolbego i Matki Bożej.

Dane administracyjne

Liczba mieszkańców: **1250**
Liczba katolików: **1230**
Do parafii należą
Do parafii należą miejscowości: Dąbrowica, Sól

Kol. (pod lasem)
Cmentarz grzebalny
Cmentarz: epidemiczny w Dąbrowicy, nieczynny, założony prawdopodobnie w poł. w. XIX, o pow. 0,12 ha, wokół ślady wału ziemnego.

Proboszcz parafii

Ks. Krzysztof Maj mgr teologii
Dane biograficzne
Rok urodzenia: 6 października 1972
Parafia pochodzenia: Sahryń
Data imienin: 25 lipca
Święcenia kapłańskie:
Data święceń: 1 czerwca 2002
Miejsce święceń: Zamość – Katedra W Dąbrowicy- od 2020 r.

Msze Święte

Niedziele: 07:00, 09:00, 11:00

Dni powszednie: 17:00
*(czas zimowy), 18:00 *(czas letni)

Wystawienie Najświętszego Sakramentu – w dni powszednie o 17:30
Odpust parafialny: św. Maksymiliana Kolbego – (niedziela po 14 sierpnia)

Tomasz Zalewa



Parafia Św. Maksymiliana Kolbe w Dąbrowicy

Boże Narodzenie w parafii w Dąbrowicy



Ks. Krzysztof Maj - od 2020 roku proboszcz parafii w Dąbrowicy



W głównym ołtarzu świątyni znajduje się obraz św. Maksymiliana Kolbego wykonany przez Marka Terleckiego z Zamościa

RUCHY I STOWARZYSZENIA

Apostolat Złota Róża
Apostolstwo Dobrej Śmierci
Apostolstwo Pomocy Duszy Czyścicowej
Chór parafialny
KSM
Legion Maryi
Ministranci
Parafialne Koło Caritas
Rodzina Serca Jezusowego
Schola

KAPŁANI, KTÓRZY PRACOWALI W PARAFII PROBOSZCZOWIE:

ks. Antoni Gębala (1992-1998), ks. Bolesław Małek (1998-2001), ks. Andrzej Kucewicz (2001-2010)

KAPŁANI, ZAKONNICY I ZAKONNICE POCHODZĄCY Z PARAFII

+ ks. Jan Maciocha, o. Jarosław Różański SVD, + ks. Zbigniew Antosz, s. Bronisława Różańska, s. Stanisława Blacha, s. Stanisława Kowal, s. Karolina Kowal, s. Maria Bielak



Starania o budowę obecnego kościoła parafialnego rozpoczęto w grudniu 1982 r.

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja

Rejestracja:

Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

Będą wybory
w gminie Biłgoraj

Znamy już harmonogram tegorocznych zebrań wiejskich w sołectwach gminy Biłgoraj. W trakcie spotkań wybrani zostaną sołtysi i rady sołeckie na następną kadencję. W gminie Biłgoraj zaplanowano 28 zebrań.

Tomasz Zalewa

Harmonogram Zebrań Wiejskich (wyborczych)
w Sołectwach Gminy Biłgoraj

Nazwa sołectwa	Termin Zebrania Wiejskiego		Miejsce Zebrania
	Data	godzina	
1. Sołectwo Andrzejówka	23.01.2023 r.	16 ⁴⁵	Remiza OSP w Andrzejówce
2. Sołectwo Bukowa		18 ⁴⁵	Remiza OSP w Bukowej
3. Sołectwo Korytków Duży	24.01.2023 r.	16 ⁴⁵	Remiza OSP w Korytkowie Dużym
4. Sołectwo Nadzeczce		18 ⁴⁵	Remiza OSP w Nadzeczcu
5. Sołectwo Majdan Gromadzki	25.01.2023 r.	16 ⁴⁵	Świetlica Wiejska w Majdanie Gromadzkim
6. Sołectwo Gromada		18 ⁴⁵	Remiza OSP w Gromadzie
7. Sołectwo Ciosmy	01.02.2023 r.	16 ⁴⁵	Remiza OSP w Ciosmach
8. Sołectwo Dąbrowica	26.01.2023 r.	18 ⁴⁵	Remiza OSP w Dąbrowicy
9. Sołectwo Ignatówka	30.01.2023 r.	16 ⁴⁵	Świetlica Wiejska w Ignatówce
10. Sołectwo Kajetanówka		18 ⁴⁵	Remiza OSP w Kajetanówce
11. Sołectwo Dyle	31.01.2023 r.	16 ⁴⁵	Klub Aktywności Lokalnej w Dylach
12. Sołectwo Hedwiżyn		18 ⁴⁵	Remiza OSP w Hedwiżynie
13. Sołectwo Sól Pierwsza	01.02.2023 r.	16 ⁴⁵	Remiza OSP w Soli
14. Sołectwo Sól Druga	19.01.2023 r.	16 ⁴⁵	Szkoła Podstawowa w Soli
15. Sołectwo Wola Duża i Mała	06.02.2023 r.	16 ⁴⁵	Karczma na Woli, Wola Duża 26
16. Sołectwo Wolaniny		18 ⁴⁵	Dom sołtysa, Wolaniny 7a
17. Sołectwo Rapy Dylańskie	07.02.2023 r.	16 ⁴⁵	Dom sołtysa, Rapy Dylańskie 17b
18. Sołectwo Smółsko Małe		18 ⁴⁵	Dom sołtysa, Smółsko Małe 23
19. Sołectwo Brodziaki	08.02.2023 r.	16 ⁴⁵	Remiza OSP w Brodziakach
20. Sołectwo Smółsko Duże		18 ⁴⁵	Remiza OSP w Smółsku
21. Sołectwo Ruda Solska	09.02.2023 r.	16 ⁴⁵	Remiza OSP w Rudzie Solskiej
22. Sołectwo Wola Dereźniańska		18 ⁴⁵	Szkoła Podstawowa w Woli Dereźniańskiej
23. Sołectwo Dereźnia Zagrody	13.02.2023 r.	16 ⁴⁵	Szkoła Podstawowa w Dereźni
24. Sołectwo Dereźnia Solska		18 ⁴⁵	Remiza OSP w Dereźni
25. Sołectwo Stary Bidaczów	14.02.2023 r.	16 ⁴⁵	Szkoła Podstawowa w Starym Bidaczowie
26. Sołectwo Nowy Bidaczów		18 ⁴⁵	Ośrodek Terapeutyczno-Szkoleniowy w Nowym Bidaczowie
27. Sołectwo Okragłe	15.02.2023 r.	16 ⁴⁵	Szkoła Podstawowa w Korczowie
28. Sołectwo Korczów		18 ⁴⁵	Szkoła Podstawowa w Korczowie

Harmonogram zebrań i wyborów w gminie Biłgoraj

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece

Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola



**CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE**

ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter
- EKG



lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰

oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej
lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

**BADANIA
LABORATORYJNE**
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

**ZNAJDŹ
NAS
NA**



STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
GorajGmina
FrampolGmina
Turobin

Dla pań z Olszanki nie ma rzeczy niemożliwych



Budowa świetlicy trwa, ale zbiórka także. Inwestycję trzeba doprowadzić do końca



Fot. archiwum

TUROBIN: Bardzo ... budujące wiadomości z gminy Turobin. A tam mieszkanki wzięły sprawy w swoje ręce.

Rozpoczęła się zapowiadana budowa świetlicy w Olszance. - Prace ruszyła pełną parą. Wprawdzie brakuje nam jeszcze funduszy, ale liczymy na po-

moc mieszkańców naszej wsi i ewentualnych dobroczyńców - przekazują panie z KGW „Pod Olchą”. I pokazują pierwsze efekty.

Przypomnijmy, gospodynie z Koła Gospodyń Wiejskich „Pod Olchą” w Olszance (gm. Turobin), tak bardzo chciały mieć świetlicę, że ... postanowiły ją sobie wybudować. Złożyły

wniosek do LGD Ziemia Biłgorajska i dostały 300 tysięcy złotych dofinansowania. A, że brakowało jeszcze 200 tysięcy złotych, to niezrażone tym same zaczęły zbierać pieniądze i wymarzona świetlica zaczęła wyrastać z ziemi: - Najłatwiej jest siedzieć i narzekać, ale jeśli mocno się czegoś chce, to wszystko można - mówi Rena-

ta Chmielewska z KGW w Olszance.

- Jeśli ktoś chciałby nas wesprzeć w jakikolwiek sposób, zapraszamy do kontaktu. Plany na działalność mamy ambitne. Oprócz okolicznościowych imprez będzie działał regularnie klub młodzieżowy. O postępie prac będziemy informować na bieżąco. Trzymajcie za nas

kciuki - informuje KGW „Pod Olchą”.

A gmina nie może pomóc, ktoś zapyta? No właśnie tym razem nie może:

- Gmina nie może. Takie są niestety przepisy. Możemy oczywiście szukać sponsorów, ale żadnej instytucji nie możemy w to zaangażować. Gmina prowadzi jedynie przetarg i to

wszystko. Taki jest warunek tej dotacji z LGD, że jeżeli korzystamy z ich dofinansowania, to nie możemy jednocześnie z innego - tłumaczy Nowej Gazecie Biłgorajskiej Renata Chmielewska.

Jak widać na zdjęciach, dla pań z Olszanki, nie ma jednak rzeczy niemożliwych.

Tomasz Zalewa

Znika ostatni ciemny bastion w gminie Goraj

Goraj: W gminie Goraj już wkrótce zniknie ostatnia miejscowość, gdzie były egipskie ciemności. To miejscowość Zagrody, w której od lat nie ma ulicznego oświetlenia. Cztery firmy zgłosiły się do przetargu i chcą postawić lampy. - To będzie aż 350 nowych lamp, czyli za chwilę podwoimy liczbę nowoczesnych lamp LED-owych w gminie - mówi burmistrz Goraja, Antoni Łukasik.



Antoni Łukasik - burmistrz Gminy Goraj

■ **Podobno ostatnia miejscowość w gminie Goraj, gdzie nadal nie ma oświetlenia, w końcu dostanie lampy?**

Nawet nie podobno, a na pewno. To jest prawda. Tak, jak pisała Nowa Gazeta Biłgorajska, jest w gminie Goraj jedna miejscowość, gdzie od lat jest ciemno i nie ma tego oświetlenia. To są Zagrody i te nowe lampy pojawią się głównie tu i tu będzie ich najwięcej. Właśnie otworzyliśmy przetarg na instalację tych lamp i nowego oświe-

nia. Cztery firmy się zgłosiły, ale przetarg nie jest jeszcze rozstrzygnięty.

■ **Dużo tych lamp przybędzie?**

Blisko 350 nowych lamp. Środki na to dostaliśmy z Polskiego Ładu. Ale też przy okazji uzupełnimy oświetlenie w innych miejscowościach gminy. Mamy już zamontowanych blisko 300 lamp, a teraz dojdzie kolejnych 350, więc podwoi nam się ta liczba oświetlenia.



W gminie Goraj działa już blisko 300 takich lamp. Będzie dwa razy więcej

■ **Kiedy w Zagrodach zapanuje jasność?**

Plan jest taki, że za 15 miesięcy. Plan jest taki, że za 15 miesięcy. To jest zadanie, którego ostateczny termin to jest kwiecień 2024 roku. Kiedy zaczną się prace? To zależy od wykonawcy, którego będziemy wybierać. Myślę, że jeszcze w tym roku rozpocznie się instalacja i montaż nowego oświetlenia, a zakończenie pewnie na wiosnę przyszłego roku.

■ **Te nowoczesne lampy LED-owe to jest naprawdę taka wielka oszczędność dla**

gminy?

Nie robiliśmy jeszcze analizy i porównania, choć to oświetlenie już działa. Zresztą to wszystko szybko się zmienia, bo ceny energii rosną. Jednego mieszkańcy Goraj mogą być pewni, bo my mamy dosyć dobre ceny przetargowe, więc te ewentualne podwyżki, naszej gminy specjalnie nie dotkną. A nowe lampy? Powiem tak. Dzięki temu, pomimo wzrostu cen, u nas koszty na oświetlenie pozostaną na dotychczasowym poziomie i nie dotkną to budżetu gminy.

Tomasz Zalewa

Ferie zimowe we Frampolu. Oto program

Ferie zimowe z MGOK Frampol

WSTĘP DARMOWY NA WSZYSTKIE WYMENIONE PROPOZYCJE!

16.01.2023 - poniedziałek	Otwarte zajęcia plastyczne godz. 16.00 - 17.00 MGOK Frampol - dla dzieci	Spektakl "Zimowa Opowieść" Studio Teatralne KRAK-ART godz. 17.00 - 18.00 sala widowiskowa MGOK - dla dzieci
17.01.2023 - wtorek	Otwarte zajęcia wokalne godz. 13.00-15.00 Centrum Integracji Społecznej - dla dzieci i młodzieży	Otwarte zajęcia taneczne godz. 17.00 - 18.00 MGOK Frampol - dla młodzieży i dorosłych
18.01.2023 - środa	Otwarte zajęcia wokalne godz. 13.00-15.00 Centrum Integracji Społecznej - dla dzieci i młodzieży	Warsztaty z makijażu artystycznego godz. 19.00 MGOK Frampol - dla młodzieży i dorosłych
19.01.2023 - czwartek	Otwarte zajęcia taneczne godz. 16.00 - 17.00 17.00 - 18.00 MGOK Frampol - dla dzieci	Wystawa prac Olgi Wykrętek połączona z prelekcją artystki MGOK Frampol godz. 17.00-18.00 - dla wszystkich artystów
20.01.2023 - piątek	Dzień z Urzędem Miejskim - wycieczka do Urzędu Miejskiego we Frampolu godz. 12.00-14.00 - dla dzieci	W programie wycieczki: • Scenariusz Dzielnicowy • Odwiedziny u Burmistrza Frampolu

Obowiązują zapisy do 13.01.2023 na wycieczkę do Urzędu Miejskiego we Frampolu oraz na Spektakl "Zimowa Opowieść"!
Zapisy u instruktorów w trakcie zajęć lub pod nr telefonu 84 685 75 59 od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 15.30

Fot. MGOK we Frampolu

We Frampolu, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury zaprasza wszystkich młodych mieszkańców na zajęcia. Trwają od poniedziałku i przekazujemy pełny program. Wstęp jest darmowy na wszystkie wymienione propozycje.

Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Łukowa czeka na muzeum. Przyciągnie turystów?

- Szczерze? Gmina Łukowa nie jest w tej chwili jakoś specjalnie atrakcyjna pod względem turystyki. To muzeum to będzie coś, co odróżni nas od innych gmin nie tylko w powiecie biłgorajskim, ale też w Polsce - mówi wójt gminy Łukowa, Stanisław Kozyra.

■ Wielka radość w Łukowej, że będziecie mieć nowe muzeum w Osuchach?

Oczywiście, że tak. Przecież nie ma chyba gminy, która nie chciałaby mieć u siebie więcej gości i turystów? A my na to liczymy i wiążemy z tym w gminie wielkie nadzieje.

■ I tak wszyscy zgodnie?

Rada Gminy Łukowa bez żadnych wątpliwości i bez żadnych dyskusji zdecydowała, że przekazujemy dawny budynek szkoły w Osuchach na potrzeby nowego muzeum. Dlatego, że to miejsce zasługuje na uhono-



Stanisław Kozyra - wójt gm. Łukowa

rowanie i na wyjątkowy szacunek, ale także dlatego, że budynek zostanie wyremontowany, na co gminy nie byłoby stać. Szkoda, żeby stał i niszczał, skoro może być dodatkową atrakcją i wizytówką gminy Łukowa.

■ Liczy pan, że teraz muzeum przyciągnie wam turystów?

Tak. Przecież to nie będzie takie muzeum jak niektóre, że stoi kilka starych zakurzonych eksponatów. To ma być wy-



W budynku nieczynnej szkoły w Osuchach ma powstać Muzeum Partyzantów Polskich

jatkowe miejsce, które będzie edukować ludzi. Muzeum Partyzantów Polskich „Osuchy 44” powstanie z duchem czasu. Będzie multimedialne i z przekazem, który ma dotrzeć do ludzi. Współczesny sposób przekazywania informacji i atrakcja dydaktyczna nie tylko dla szkół.

■ Nie było innego pomysłu na ten zniszczony budynek dawnej szkoły w Osuchach?

Były. Szczерze mówiąc były. Była choćby taka inicjatywa

i pomysł, żeby zrobić tam Dom Pomocy Społecznej. Przemysliliśmy i przeanalizowaliśmy to wszystko bardzo dokładnie. Sytuacja jest taka, że tych domów, które już istnieją, nie ma kto opłacać i gminom brakuje pieniędzy na ich utrzymanie. Koszt utrzymania jest bardzo duży przy takich budżetach jak nasze. Dookoła tych domów jest kilka i mają problem z utrzymaniem. Był też ten drugi wariant, żeby w tej szkole było takie centrum muzealne i dydaktycz-

ne. To był warunek, że gmina przekaze budynek i ten teren. Inicjatywa ruszyła z miejsca i czekamy teraz niecierpliwie na rozstrzygnięcie przetargu i na rozpoczęcie prac.

■ Tak szczerze to po co turyści mają przyjechać do gminy Łukowa?

Szczerze? Gmina Łukowa nie jest w tej chwili jakoś specjalnie atrakcyjna pod względem turystyki. To jest gmina typowo rolnicza. Ale po tej fali covidu,

kiedy powoli zaczęła wracać normalność, to Roztocze zostało na nowo odkryte. A jak ktoś tu jedzie drogą 849 z Woli Obszańkiej do Józefowa, to obrazek jest taki, że samochód za samochodem przejeżdża przez gminę Łukowa. Trzeba tych ludzi zatrzymać i zachęcić, żeby zobaczyli i naszą gminę. Od pewnego momentu taką naszą wizytówką turystyczną stały się kajaki. Są naprawdę bardzo modne i sam jestem pozytywnie zaskoczony, ilu turystów przyjeżdża na spływy Tanwią. Trasy są różne, bo to Pisklaki, Szostaki, czy Podosłina. Jak robi się ciepło, to ruch jak w dużym mieście i na samochodach tablice rejestracyjne z całej Polski. Jest sporo agroturystyki w gminie, ale muzeum to będzie coś, co odróżni nas od innych gmin nie tylko w powiecie biłgorajskim, ale też w Polsce. Z wielką nadzieją czekamy na jego otwarcie, bo dla takiej gminy jak nasza, jest to ważna inwestycja i ważne wydarzenie.

Tomasz Zalewa

Zaczęły się „Ferie z kulturą”

TARNOGRÓD: W Tarnogrodzie trwają „Ferie z kulturą”. To cykl zajęć w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury. Wszystkie zajęcia są bezpłatne.

– Celem jest pokazanie dzieciom różnych form życia kulturalnego, takich jak np. taniec, teatr, malarstwo, rękodzieło i umożliwienie im aktywnego w nich uczestnictwa. Dzięki różnorodności każdy może wybrać coś odpowiedniego dla siebie i spędzić twórczo kilka godzin. Nierzadko dzieci zainspirowane przez prowadzących kontynuują dzieła i zabawy w domu, urozmaicając je według własnych pomysłów. Zdarza się, że uczestnicy, odkrywając swoje pasje, zapisują się później na regularne zajęcia znajdujące się w ofercie Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury – tłumaczą nam organizatorzy i zachęcają do udziału. Tarnogrodzkie „Ferie z kulturą” są darmowe. Dla wszystkich dzieci – warunkiem jest podpisanie przez rodziców zgody na uczestnictwo. Z małymi dziećmi obowiązkowo musi być opiekun.



Tarnogrodzki Ośrodek Kultury zaprasza na „Ferie z kulturą”

-Zalecamy zabranie obuwia zmiennego (dla komfortu dziecka), wody i jakiegś przekąski

- podpowiada Tarnogrodzki Ośrodek Kultury.

Tomasz Zalewa

Złoty jubileusz małżeńskich par



Piętnaście par z gminy Obsza, ma powód do świętowania

Obsza: „Świadomi praw i obowiązków wynikających z założenia rodziny.....” - te słowa w 1972 roku wygłosiło 15 par z gminy Obsza. Jubilaci spotkali się właśnie na wspólnej, rocznicowej uroczystości.

Obchody rozpoczęła msza święta w kościele w Obszy, którą odprawili proboszcz tej parafii ksiądz Paweł Sochacki i wikariusz Damian Kapka. Po eucharystii „złote pary” świętowały w „Zagrodzie Roztocze”.

Bohaterowie spotkania odebrali medale za długoletnie poży-

cie, przyznane przez prezydenta RP, a także upominki i kwiaty od wójty gminy Obsza Andrzeja Placka, przewodniczącego rady gminy Tomasza Wujdy, zastępcy kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Kamila Bździucha i Ireny Maciochy z Urzędu Gminy. Wszyscy życzyli jubilatom dużo zdrowia i kolejnych przeżytych razem małżeńskich rocznic.

Adresatami gratulacji i życzeń z okazji „Złotych Godów” byli: Maria i Marian Antasikowie z Zamchu, Maria i Józef Czajkowsky z Woli Obszańkiej, Janina i Zygmunt Fusowie z Obszy, Janina i Władysław Gałkowie z Obszy, Franciszka i Edward Gersztynowie z Dorboz, Marian-

na i Jan Klimczykowie z Obszy, Krystyna i Jan Koczyński z Obszy, Jadwiga i Jan Matysiakowie z Zamchu, Zofia i Stanisław Mazurowie z Babic, Stefania i Tadeusz Mielnikowie z Babic, Stanisława i Jan Oleszkowie z Babic, Helena i Stanisław Padiaskowie z Woli Obszańkiej, Krystyna i Stanisław Paluchowie z Dorboz, Anna i Czesław Świsłowie z Zamchu oraz Krystyna i Jan Wielganowie z Babic.

Podczas poczęstunku z symboliczną lampką szampana jubilaci kilkakrotnie usłyszeli tradycyjne „Sto lat” w wykonaniu gości.

Tomasz Zalewa

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

Mieszkańcy gminy Terespol wyszli z domów



Spotkanie opłatkowe w Terespolu-Kukielkach

Mieszkańcy gminy Terespol nie zawiedli. Na spotkaniu opłatkowym w Terespolu-Kukielkach, sala OSP pękała w szwach. Była okazja do wspólnego spotkania, złożenia sobie życzeń oraz podsumowania minionego roku.

Tomasz Zalewa



Spotkanie opłatkowe w Terespolu-Kukielkach



Spotkanie opłatkowe w Terespolu-Kukielkach



Spotkanie opłatkowe w Terespolu-Kukielkach



Spotkanie opłatkowe w Terespolu-Kukielkach



Spotkanie opłatkowe w Terespolu-Kukielkach

Trwa akcja w Aleksandrowie Mikołaj Kopernik w Józefowie

Jest konkurs i akcja czytelnicza w Aleksandrowie. Potrwa do końca stycznia i są nagrody. O co chodzi? O to, by odwiedzić Gminną Bibliotekę w Aleksandrowie i w najbliższych dniach zrobić to możliwie często. Tym bardziej że młodzi mają ferie. A ile można siedzieć przed telefonem, komputerem i konsolą?



Ferie to świetny czas na czytanie książek.
Wypożycz książkę i rozbawiaj się w czytaniu.
To może być fajny sposób na spędzanie wolnego czasu.

Tomasz Zalewa



Miejska Biblioteka Publiczna w Józefowie zaprasza na zajęcia inspirowane osobą Patrona Roku 2023 - Mikołaja Kopernika. Zajęcia odbywać się będą w czasie ferii zimowych w dniach 17 - 27 stycznia 2023 r. od wtorku do piątku w godzinach 10:00 - 11:30.

Problem ma nie tylko Biszcz.

Wójt przypomina, bo grożą kary

BISZCZA: Biszcz to jedna z gmin w powiecie biłgorajski, która zмага się z problemem azbestu i wyrobów zawierających azbest. Przede wszystkim ciągle zalegających na dachach.

Wójt gminy wydał właśnie specjalny komunikat i przypomina właścicielom takich budynków i gospodarstwach o tym, że muszą to zgłosić. Województwo lubelskie jest niestety na drugim miejscu w Polsce, pod względem ilości materiałów niebezpiecznych z azbestem.

- Przypominamy mieszkańcom gminy Biszcz o obowiązku corocznego przedkładania do dnia 31 stycznia każdego roku aktualizacji informacji o wyrobach zawierających azbest i miejscu ich wykorzystania, po wcześniejszym dokonaniu oceny stanu i możliwości bezpiecznego użytkowania wyrobów zawierających azbest na terenie jego posesji – przekazuje Urząd Gminy.

Masz u siebie azbest? Wiesz, kto ma? Warto przeczytać albo przekazać:

Właściciel, zarządca lub użytkownik miejsc, w których był lub jest wykorzystywany azbest, przeprowadza inwentaryzację zastosowanych wy-

robów zawierających azbest przez sporządzenie spisu z natury. Wynik z inwentaryzacji wyrobów zawierających azbest przedstawia się w 2 egzemplarzach. Osoby prawne jeden egzemplarz informacji powinny przedłożyć marszałkowi województwa, a drugi przechowywać przez okres jednego roku, do czasu sporządzenia następnej informacji. W przypadku osób fizycznych, niebędących przedsiębiorcami, przedmiotowa informacja winna być przedłożona bezpośrednio wójtowi, burmistrzowi lub prezydentowi miasta.

W Biszczy formularze można pobrać w Urzędzie Gminy Biszcz, pok. nr 21. W przy-

W latach 2011-2022 w woj. lubelskim zutylizowano ponad 247,5 tys. ton materiałów niebezpiecznych zawierających azbest, z czego w ostatnich czterech latach wyeliminowano blisko 104 tys. ton w 213 gminach. Do usunięcia pozostaje ponad milion ton. Do 2032 roku azbest musi zniknąć z budynków!

padku niedopełnienia tego obowiązku właściciele mogą zostać ukarani grzywną od 10 zł do 20 tys. zł, która jest liczona w stawkach dziennych.

Tomasz Zalewa

Majdan Stary

zaprasza na koncert. I nie disco polo

MAJDAN STARY: Koncertów w powiecie biłgorajskim nie mamy zbyt wiele, dlatego zapowiadamy z wielką przyjemnością. Ten w Majdanie Starym (gm. Księżp) jest zaplanowany na 21 stycznia (sobota). Wystąpi akustycznie Mateusz Guzorcuk, a gościnnie także młode wokalistki z Księżpola. Zaprasza Wiejski Dom Kultury, a wstęp jest bezpłatny.

Mateusz Guzorcuk – młody artysta, wokalista, kompozytor, autor tekstów pochodzący z Majdanu Nowego. Od lat tworzy własną muzykę. Swoją przygodę z muzyką na poważnie rozpoczął przed dziesięcioma laty. Tworzył i współtworzył wiele projektów na terenie Lubelszczyzny, od lekkiego rocka, po nawet

krótki epizod heavy metalowy. W 2018 r. rozpoczął pracę nad swoją debiutancką płytą. Koncertował w Lublinie, Przemyślu i Zamościu.

Podczas koncertu zabiera słuchaczy w sentymentalną podróż do źródeł klasycznego rocka. Na koncertach występuje w trio lub duecie akustycznym. Aktualnie towarzyszy mu zawodowy gitarzysta, będący między innymi członkiem zespołu folkowego ze Szczepieszyna – Paweł Kozi Kozłowski.

Na koncercie usłyszymy głównie utwory Mateusza oraz kilka rockowych coverów w ciekawych aranżacjach. Gościnnie wystąpią także młode wokalistki z Księżpola – Zofia i Lidia Wróblewskie.

Tomasz Zalewa

Wyciąg z ogłoszenia o pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej, niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Biszcz

Numer działki, powierzchnia, obręb geodezyjny	Nr 2587 o pow. 2,8200 ha, obręb Biszcz
Termin i miejsce przetargu	14 luty 2023 r. w pokoju nr 14 w Urzędzie Gminy Biszcz o godz. 9.00
Numer księgi wieczystej lub inne dokumenty	Nieruchomość nabyta na podstawie Postanowienia PS 486/2017
Wysokość wadium	15 800,00 zł
Cena wywoławcza nieruchomości	158 000,00 zł (słownie: sto pięćdziesiąt osiem tysięcy złotych). Nieruchomość zwolniona z podatku VAT zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 931 ze zm.).
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	Tablica ogłoszeń w Urzędzie Gminy Biszcz, BIP Urzędu Gminy Biszcz.
Dane teleadresowe pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje	Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Biszcz lub telefonicznie (084) 6856022, wew. 114 (sprawę prowadzi: Iwona Pintał).

Biszcz, dnia 10 stycznia 2023 r.

Wyciąg z ogłoszenia o pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej, niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Biszcz

Numer działki, powierzchnia, obręb geodezyjny	Nr 2675 o łącznej pow. 2,2200 ha, Biszcz
Termin i miejsce przetargu	14 luty 2023 r. w pokoju nr 14 w Urzędzie Gminy Biszcz o godz. 9.00
Numer księgi wieczystej lub inne dokumenty	Nieruchomość nabyta na podstawie Postanowienia PS 486/2017
Wysokość wadium	13 000,00 zł
Cena wywoławcza nieruchomości	130 000,00 zł (słownie: sto trzydzieści tysięcy złotych). Nieruchomość zwolniona z podatku VAT zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 931 ze zm.).
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	Tablica ogłoszeń w Urzędzie Gminy Biszcz, BIP Urzędu Gminy Biszcz.
Dane teleadresowe pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje	Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Biszcz lub telefonicznie (084) 6856022, wew. 114 (sprawę prowadzi: Iwona Pintał).

Biszcz, dnia 10 stycznia 2023 r.

W tej gminie ludziom się chce. Przynajmniej tym



Stowarzyszenia Nasz Potok w strojach mniej formalnych

W Potoku Górnym może i jest uboga gmina, ale bogate tradycje. Przynajmniej ludziom się chce, by je kultywować. Stowarzyszenie Nasz Potok (to ci ludzie ze zdjęcia), zebrali się, przebrali się i ruszyli w gminę.

I za to szacunek i dziękujemy za zdjęcia, które dostaliśmy z Potoka Górnego. Macie coś ciekawego do pokazania? Piszcie: nowa@gazetabilgoraj.pl

Tomasz Zalewa

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Biszcz ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych, niezabudowanych, stanowiących własność Gminy Biszcz. Niniejsze ogłoszenie zostało zamieszczone pod adresem www.ugbiszcz.pl oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Biszcz.

Były piłkarz Łady Biłgoraj robi karierę w USA. Oto jego album

Pamiętacie byłego piłkarza Łady Biłgoraj - Andrzeja „Jawę” Jaworskiego? Od ponad 20 lat biłgorajczyk mieszka w USA i jest tam profesjonalnym fotografem. Mamy od niego super pamiątkę i fajną informację. To unikalny album ze zdjęciami Igi Świątek.

– Zachęcamy do zakupu unikatowego albumu, którego autorem jest pochodzący z Biłgoraja – Andrzej Jawa. Album pełen zdjęć najlepszej „rakiety” świata. Został wykonany przez Andrzeja „Jawę” Jaworskiego, który w USA specjalizuje się w fotografowaniu znanych i cenionych oraz najlepszym w swoim fachu sportowców. Jeden egzemplarz otrzymaliśmy od rodziny Andrzeja, a dokładnie naszego piłkarza Maksę, któremu wujek ufundował taki piękny pa-



Andrzej „Jawa” Jaworski, w USA też jest wierny Ładzie Biłgoraj

miątkowy album. Aby zakupić ten niezwykle 60-stronnicowy album pełen kolorowych zdjęć z IGĄ w roli głównej na korcie,

prosimy o kontakt – przekazał nam BKS Biłgoraj.

Jeśli ktoś jest zainteresowany albumem – prosimy o informa-

cję. Prześlemy kontakt i szczegóły: nowa@gazetabilgoraj.pl.

Tomasz Zalewa



Andrzej Jaworski, a w tle Iga Świątek. Więcej w albumie autorstwa biłgorajczanina



Iga Świątek w ubiegłorocznym US Open. Autorem zdjęć jest Andrzej Jaworski z Biłgoraja

Unikalne zdjęcie z Tereszpola. Pomożecie?



Zobaczcie, co znaleźli kibice Orła Tereszpola. Ok, zdjęcie jest bardzo stare i zbyt wiele na nim nie widać, ale wtedy nie było smartfonów, ani całego tego tandetnego przemysłu robienia sobie fotek. To zdjęcie drużyny Orła Tereszpola z początku lat 60. Ktoś ze starszych kibiców i mieszkańców kojarzy zdjęcie albo piłkarzy ze zdjęcia? Dajcie znać: nowa@gazetabilgoraj.pl.

Tenisiści stołowi zagrają o puchar wójta



II Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Wójta Gminy Księżpól w najbliższą sobotę w Rakówce

W sobotę (21 stycznia) w Rakówce, II Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Wójta Gminy Księżpól. Zachęcamy do zgłaszania się, nie tylko mieszkańców gminy. Organizatorzy czekają do czwartku. Turniej zostanie rozegrany w Szkole Podstawowej w Rakówce. Organizatorzy przedzieli podział na 2 grupy: 15-35 lat oraz 35+.

Udział w turnieju jest całkowicie bezpłatny, a organizatorzy przekazują, że zapewniają: dobrą zabawę, miłą atmosferę i nagrody dla najlepszych tenisistów. Podczas turnieju zbierane będą środki dla młodych piłkarzy KS Rakovia Rakówka. Zgłoszenia telefonicznie pod

nr 664 742 753 oraz 514 533 799 do 19 stycznia 2023 r. Początek turnieju w sobotę o godzinie 14.

Tomasz Zalewa

Piłkarskie emocje w Biłgoraju

W najbliższą niedzielę (22 stycznia) w hali OSiR w Biłgoraju odbędzie się halowy turniej piłki nożnej juniorów /2004 - 2007/ czyli Memoriał Stanisława Wójcika. To wieloletniego kierownika BKS Łada Biłgoraj i wielki sympatyk piłkarskiej młodzieży.

W turnieju weźmie udział 10 zespołów. Rozpoczęcie rozgrywek zaplanowano na godz. 9. Mecze będą trwały 13 minut. Grają zespoły sześciuosobowe (bramkarz i pięciu zawodników w polu). Do ćwierćfinału awansują po cztery najlepsze zespoły z każdej z grup. Później drużyny

spotkają się w ćwierćfinałach, a następnie w półfinałach, gdzie rozpocznie się już walka o medale. Zapraszamy kibiców do hali OSiR w Biłgoraju. Wstęp jest oczywiście wolny.

Grupa A

Łada Biłgoraj Junior Starszy
Czarni Lipa
Włókniarz Frampol
Roztocze Szczecbrzeszyn
Igroz Krasnobród

Grupa B

Łada Biłgoraj Junior Młodszy
Huragan Basznia Dolna
Tomasovia Tomaszów Lubelski
Metalowiec Goraj
Błękitni Obsza

Tomasz Zalewa

Opowiedz nam o sporcie

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się w Nowej Gazecie Biłgorajskiej. Zapraszamy do współpracy.

TOMASZ ZALEWA
791 132 007

Nowy trener Gromu Różaniec nazywa rzeczy po imieniu

Każdy w Różańcu chce być najważniejszy. To ma się zmienić

- Miałem okazję oglądać Grom Różaniec. Na pewno to, co zauważyłem, to to, że każdy z piłkarzy chce wziąć ciężar na siebie i każdy być najważniejszy na boisku. To na pewno musi się zmienić - mówi Dariusz Majcher, nowy trener czwartoligowego klubu z gminy Tarnogród.

■ Różaniec to pan pewnie do tej pory co najwyżej odmawiał.

No to pana zaskoczę, ale Różaniec znam i to całkiem dobrze. To nie jest tak, że przychodzi trener z Podkarpacia i jest oderwany od rzeczywistości i nie wie, co się dzieje. Zajmuję się piłką nożną od lat i mam rozeznanie. Mam wielu znajomych w Gromie Różaniec. Przecież razem z klubem z Cewkowa przyjeżdżaliśmy na obiekty do Różańca. Od lat utrzymuję relacje i kontakty z moim asystentem Darkiem Kierepką i to nie jest tak, że nie mam wiedzy, co się dzieje.

■ Co pana przyciągnęło do Gromu Różaniec?

Dwa aspekty. Jeden to propozycja pracy i moja pierwsza miłość, czyli trawa i piłka nożna. Miałem jakiś epizod w Wiązownicy po przerwie w Sieniawie i pół roku bez trenowania. Bardzo ciągnęło mnie już do pracy i do szkolenia. A druga sprawa, to perspektywy współpracy z tymi ludźmi, którzy są w Różańcu. Począwszy od prezesa, przez całe środowisko, które zrobiło na mnie pozytywne wrażenie. Daje nadzieję, że nie będzie to zmarnowany czas.

■ Szkoleniowiec z Podkarpacia serio aż tak bardzo żyje tym, co się dzieje w Różańcu, Obszy czy w innym Frampolu?

Ale ta praca właśnie na tym polega i to wszystko jest ze sobą ściśle powiązane. Zrobiłem rozpoznanie i wiem, jakie to jest środowisko i co mnie czeka w nowym klubie. Pracowałem w Cewkowie, czyli po sąsiedzku Różańca. Pracowałem w Brzykskiej Woli także, a trener musi mieć rozeznanie w zawodnikach, którzy są i grają w okolicznych klubach. Już po pierwszym treningu wiem, że będzie ciężko wprowadzić w okresie przygotowawczym jakiś reżim, żeby wszyscy regularnie byli na treningach. Ten ma pracę, ten ma wyjazdy, ten ma jakieś plany. To jest najgorsze, co może być w pracy każdego trenera. A w ligach na tym poziomie to jest niestety normalna.



Dariusz Majcher (trener Gromu Różaniec)
Już po pierwszym treningu wiem, że będzie ciężko wprowadzić w okresie przygotowawczym jakiś reżim, żeby wszyscy regularnie byli na treningach. Ten ma pracę, ten ma wyjazdy, ten ma jakieś plany.

Dariusz Majcher

ur. 24 maja 1970

licencja: UEFA A

preferowana formacja: 4-1-4-1

poprzednie kluby: Sokół Sieniawa, KS Wiązownica

■ Zgodzi się pan ze mną, że te wyniki Gromu trochę słabo wyglądają? Zresztą z jakiegoś powodu klub zmienił trenera.

(cisza) Szkoleniowiec, który był przede mną, z tego, co wiem i z tego, co śledziłem, w miarę jakiś poziom sportowy z tym zespołem trzymał.

■ Tak? I dlatego klub go zwolnił?

Może potrzeba świeżej krwi? Z zawodnikami trzeba uważać. Albo nie trenują, albo są przetrenowani, albo znudził im się już trener i jego reżim, oraz wymagania. Co by się nie wydarzyło, wina spada i tak na trenera i to on jako pierwszy ponosi konsekwencje. Może zmęczenie materiału? Ja sam nie lubię być za długo w jednym miejscu, bo dwa, góra trzy lata pracy w jednym miejscu i zawsze powietrze schodzi z tego projektu i trzeba jakiejś nowej ręki. Materiał ludzki się zużywa i trzeba nowej motywacji. Tam, gdzie pracowałem, to efekty współpracy było widać. W każdym klubie 2-3 piłkarzy wybijało się i szło do wyższej ligi. Z Sieniawy zabrali mi Dominika Pisarka do Górnika Polkowice, czy Bartosza Graszę do Stalowej Woli. Wierzę, że postępy będą też w Gromie Różaniec.

Co się panu nie podoba w grze Gromu Różaniec? Bo przecież widział pan kilka meczów.

Tak miałem okazję oglądać. Na pewno to, co zauważyłem, to to, że każdy z piłkarzy chce wziąć ciężar na siebie i każdy być najważniejszy na boisku. Każdy by chciał wygrać i być w głównej roli. Tylko że na to, trzeba też ciężko popracować i to też musi robić każdy. Nie ma zasad współpracy drużynowej i to mnie uderzyło. A piłka nożna to jest gra drużynowa i trzeba pracować dla zespołu, a nie na siebie. Musimy wprowadzić kilka nowych zasad, choćby to jak ma się zachować linia obrony przy wyjściu do przodu, czy jak zachować się przy kontrach. Chłopcy muszą to zrozumieć. Wydaje mi się, że po wprowadzeniu tych nowych zasad, wyniki i gra zespołu będą lepsze niż teraz. Plus do tego podciągnięcie indywidualnych umiejętności technicznych, bo tu zawsze można coś poprawić. Polscy piłkarze nigdy techniką nie grzeszą, bo było widać nawet na mistrzostwach świata w Katarze.

■ Prezes Gromu powiedział mi, że tej drużynie potrzeba twardej ręki. Pan podobno przekazał mu, że zespół



Grom Różaniec wznowił treningi pod okiem nowego trenera

W poniedziałek 9 stycznia Grom Różaniec rozpoczął przygotowania do wiosennej części sezonu w hummel IV lidze lubelskiej.

Po miesięcznej przerwie zawodnicy Gromu wrócili na boisko, aby odbyć pierwszy trening w nowym roku. Podczas zajęć trener Dariusz Majcher miał do dyspozycji 17 zawodników.

PLAN SPARINGÓW GROMU:

4 lutego – sparing z Janowianką Janów Lubelski

11 lutego – sparing z Ładą 1945 Biłgoraj

25 lutego – sparing z LKS Skołoszów

4 marca – sparing z Igrosem Krasnobród

11 marca – sparing z Olimpiakosem Tarnogród

będzie teraz grał tak, jak wymaga trener, a nie jak chce się piłkarzom.

Dokładnie tak. I to osobiście powiedziałem piłkarzom już na pierwszym spotkaniu. Jesteśmy już po pierwszym treningu i wyraziłem się jasno. Była kwestia, czy dwa razy w tygodniu będą na treningu, czy trzy. Dla mnie możesz być i dwa, ale ocena przyjdzie w meczu. Jeżeli jesteś taki mocny kondycyjnie, to nie widzę problemu. Ale na boisku mają być realizowane takie założenia, jak ja przekażę, a nie jak wydaje się to zawodnikom. Jeżeli będzie inaczej, to i podstawowy skład Gromu Różaniec będzie wyglądał inaczej. Będziemy wymieniał albo będziemy szukać wzmocnień i sprowadzimy tych, którzy chcą grać dla zespołu, a nie dla siebie. Patrzy się na tabelę i chcemy się utrzymać w tej IV lidze. Temu jest wszystko podporządkowane.

■ Sprowadzi pan do Różańca piłkarzy z Podkarpacia? Mówi się o zawodnikach z Sokoła Sieniawa, gdzie pan pracował.

Ale ja znam więcej piłkarzy z Podkarpacia niż tylko Sieniawa. Miałem okazję prowadzić i kadry wojewódzkie i to przez kilkanaście lat i mam rozeznanie i wiem,

kto co potrafi. Znam piłkarskie Podkarpacie i to dobrze, wiem, jak drużyny pracują. A czy przyjdą? Nie wiem. Dzisiaj nie wiem. Na ten moment nie ma takiej potrzeby.

■ Aż takich dobrych piłkarzy ma pan w kadrze w Różańcu?

Nie wiem. Na razie muszę zrobić rozeznanie. Po pierwszym, czy drugim sparingu będę widział, na kogo mogę liczyć, a gdzie ewentualnie potrzebujemy zmian i jakiejś dodatkowej motywacji.

■ E to taka kurtuazja trenerska. Nie wierzę, że do nikogo pan już nie dzwonił.

Mogę pokazać billingi. Nie dzwoniłem, bo od lat mam jeden zwyczaj, którego się trzymam. Jeżeli zobaczę, że mam słabego obrońcę, to będę próbował dzwonić do lepszych i kogoś sprowadzić. A na razie nie wiem, nie sprawdziłem, a osobiście muszę zobaczyć, na kogo mogę liczyć w walce o utrzymanie.

■ Myśli pan, że ta praca w Różańcu to tak chwilowo, bo nie było innych ofert? Czy może związek na dłuższą metę?

Wierzę, że na dłuższą metę.

Ta runda wiosenna w Różańcu to jest pole do popisu dla tych, którzy o grze w piłkę nożną myślą troszeczkę poważniej

Każdy by chciał wygrać i być w głównej roli. Nie ma zasad współpracy drużynowej i to mnie uderzyło

Z tego, co mówili działacze, to tak chcemy współpracować. Ja mam podpisaną umowę z Gromem na 1,5 roku. Jest warunek jeden. To utrzymanie się w IV lidze, a później chcemy myśleć o tym, jak zrobić krok do przodu w następnym sezonie i jak ten zespół zbudować. Teraz gramy sparingi i to jest okazja dla zawodników, żeby się pokazali. Ta runda wiosenna w Różańcu to jest pole do popisu dla tych, którzy o grze w piłkę nożną myślą troszeczkę poważniej. Jeżeli się wykażą, to będą częścią tego projektu. Jeżeli nie, to poszukamy innych. Wierzę, że utrzymanie będzie i tych pięć spotkań jednak wygramy. Ale trzeba jednocześnie myśleć o przyszłości piłki nożnej w Różańcu. Będziemy pracować nad wzmocnieniami, żeby nie było już obaw, czy się utrzymamy, czy nie. Dla mnie jest bez sensu, żeby teraz ściągać i tylko na 2-3 miesiące ludzi, którzy zapewnią utrzymanie. Po co angażować się w dodatkowe wydatki? Poradzimy sobie i bez tego, mam taką nadzieję. Jak nie dam szansy młodemu, a pójdą gdzie indziej, to będzie bolało podwójnie. Dopiero jak ktoś nie będzie realizował moich podstawowych zasad, to podejmę decyzję, żeby mu kulturalnie podziękować.

Tomasz Zalewa

Lodowisko w Biłgoraju otwarte. Momentalnie przyszedli chętni

BIŁGORAJ: Miły prezent zrobili na ferie zimowe biłgorajscy urzędnicy. W piątek, tuż przed weekendem, oficjalnie zostało otwarte lodowisko przy Szkole Podstawowej nr 5 w Biłgoraju.

Nie trzeba było długo czekać na pierwszych chętnych. Zaroiło się momentalnie. Chyba jednak było potrzebne?

Znaków zapytania i wątpliwości było sporo. Podobnie, jak w ubiegłym roku, lodowiska najpierw miało nie być, jednak pod presją młodzieży burmistrz zmienił zdanie i po apelach Młodzieżowej Rady Miasta postanowił uruchomić lodowisko.

– Janusz Roślan, burmistrz Biłgoraja, zaznaczył jednak, że ze względu na oszczędności lodowisko uruchomione zostanie tylko na



Lodowisko w Biłgoraju zaludniło się kilka minut po otwarciu

okres ferii. Radni, między innymi Andrzej Łęcki i Łukasz Pracon, apelowali, by czas funkcjonowania lodowiska wydłużyć. 4 stycznia rozpoczęły się prace zmierzające do uruchomienia lodowiska. Oczywiście dużo zależy od warunków pogodowych. Mam nadzieję, że

temperatura powietrza wkrótce spadnie i w ferie lodowisko będzie dostępne dla mieszkańców. A jeżeli pogoda na to pozwoli, to może nawet dłużej – mówił Nowej Gazecie Biłgorajskiej Paweł Jednacz, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Biłgoraja.

Wygląda, że warto było naciśnąć, pytać i próbować. Warto było przekazywać maile i wątpliwości od mieszkańców i czytelników. Teraz niech ślizgają się wszyscy, a nie tylko urzędnicy...

Tomasz Zalewa



R E K L A M A

informni
meble na miarę



- kuchnie na wymiar
- szafy przesuwane

ul. Długa 5A Biłgoraj
tel. 84 888 00 51
www.informni.pl

KOMFORT

PANELE - DREWNO - WYKŁADZINY - DYWANY
DRZWI - CHODNIKI - TRAWY

ul. Długa 5A Biłgoraj, tel. 885 566 955

Hity z biłgorajskiego targu



Jak w każdy czwartek w Biłgoraju. Tradycja to tradycja

Pamiętacie jeszcze o biłgorajskim targowisku? Okazuje się, że także w 2023 roku w każdy czwartek nie brakuje zainteresowanych. Sprzedawcom nie straszna konkurencja, klienci nie robią sobie nic z galerii handlowych i sklepów internetowych.

W czwartek niezmiennie to właśnie tu bije serce Biłgoraja i okolic. Mimo że przecież większość ludzi w dzień jest w pracy. Specjalnie sprawdziliśmy, co w 2023 roku jest na topie, jakie są ceny i czy są klienci.

Tomasz Zalewa



RAFMET

OGRODZENIA - BALUSTRADY

501-749-427
biuro.rafmet@o2.pl